Nr 116. Dnia 29 maja. Sobota. Dnia 17 (29) maja 1880 roku.

**Prenumerata** „Kurjera Warszawskiego", wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
**Numer pojedyńczy** w kantorze redakcji kop. 5.
**Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

**Na prowincji i w Cesarstwie:** wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
**Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.**

Dziś: ś. Teodozji Męczenniczki.
Jutro: śś. Feliksa P. i Ferdynanda.
Poniedziałek: śś. Petroneli i Angeli Mer. P.
Wtorek: śś. Fortunata i Prokopa.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 50
Zachód „ „ 8 „ 5

Długość dnia godzin 16 minut 15
Przybyło „ „ 8 „ 18

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ś. Blandyny Panny Męczenniczki.
Czwartek: śś. Klotyldy Kr. i Erazma B.
Piątek: śś. Optata B. i Saturniny P. M.
*Serca Pana Jezusa.*

— W dniu jutrzejszym, jako w niedzielę przypadającą w oktawie uroczystości Bożego Ciała, wyjdą na ulice miasta tryumfalne procesje z Najświętszym Sakramentem do 4-ch ołtarzy, jak następuje:

Zrana, po ukończeniu dopołudniowego nabożeństwa, z kościołów:
N. Panny Marji, na Nowem-Mieście;
N. Panny Loretańskiej, na Pradze;
św. Krzyża, na Krakowskiem-Przedmieściu— i
z kościoła powązkowskiego, na cmentarzu miejscowym.

Po południu zaś, po skończonych Nieszporach, z kościołów:
św. Jacka przy ulicy Freta;
św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej — i
św. Barbary, przy ulicy Nowogrodzkiej.

W dniu jutrzejszym też, jako w ostatnią niedzielę miesiąca, przypada odpust na Powązkach, gdzie słowo Boże głoszonem będzie, jeżeli pogoda posłuży, na cmentarzu.

Ewangelja zaś święta, na niedzielę jutrzejszą jako 2-gą po Świątkach, przypadająca, zapisaną jest u Łukasza świętego w rozdziale 14-tym: „O wezwaniu na wielką wieczerzę".

## Dla głodnych!

Zawiązany w celu niesienia pomocy głodnym komitet głodowy w Mikołowie, którego prezesem jest, jak wiadomo, redaktor i pisarz ludowy Karol Miarka, a członkami miejscowi obywatele pp. Nieradzik i Kanert, wygotowuje właśnie jeneralne sprawozdanie.

Nie od rzeczy więc zdaje się będzie podać pewną o jego kilkomiesięcznej działalności wiadomość.

Na wieść o głodzie, redaktor Miarka zwołał zebranie i postanowił utworzyć komitet, mający nieść pomoc nieszczęśliwym.

Zadaniem komitetu tego było, nie oglądając się na pomoc rządową, zwykle w podobnych wypadkach niedostateczną, zapukać do serc braci i przy pomocy otrzymanych od nich ofiar uratować od zagłady to, coby się uratować dało.

Miarka, jako stary weteran głodowy, wiedział dobrze, że bez pomocy prywatnej Górny Szląsk zniszczonym być może; przeżył on bowiem już lata 1846 do 1849, lata strasznie w pamięci szlązaków zapisane, lata tyfusu głodowego i śmierci z głodu!..

W czasach owych Szląsk Górny poprzestać nieledwie zupełnie musiał na pomocy rządowej,—opłacił też tę konieczność ruiną tysięcy rodzin...

Należało od tego losu w tym roku zabezpieczyć Szlązk.

Pomimo więc, że stosunki literackie Miarki z Warszawą były prawie żadne, a zasłużone wielce jego nazwisko mało u nas znane — postanowił odwołać się i do nas, byśmy na ołtarz potrzeb Szlązka złożyli nasz grosz bratni...

Odezwa wzywająca nas do pomocy podpisaną przez niego została w dniu 24 listopada r. z.

Jak nam sam opowiadał, podpisywał ją bez wielkiej wiary, lubo bowiem ofiarność nasza była mu z gazet znaną, zbyt dobrze rozumiał nasze własne potrzeby, aby mógł sądzić, że zapomnieć potrafimy o nich dla więcej od nas potrzebujących.

„Zawód, jakiego pod tym względem doznałem, oto jego własne słowa, należy do najprzyjemniejszych, jakiego człowiek w życiu doznać może".

Nie mamy zamiaru chwalić się, ale przecież powiedzieć sobie możemy prawdę.

W strasznej potrzebie bratniej krainy spełniliśmy wszyscy uczciwie nasz obowiązek.

Spełnienie obowiązków takich historja zapisuje na swoje karty dla nauki potomnych...

Jak wielką była nasza ofiarność?

Do dziś dnia wiedzieć tego niepodobna; ofiary płynęły do Mikołowa głównie w naturze, pieniędzy otrzymał Miarka nie więcej jak 35,000 marek; sam on zatem przybliżenie tylko może obliczać ogólną wartość.

Wedle słów jego, zamieniona na pieniądze nasza ofiarność dla Górnego Szląska wynosi przeszło **800,000** marek; licząc zatem 40 kop. za markę, wypadnie, żeśmy wsparli bratnią krainę olbrzymią sumą **320,000** rubli.

Jestto wynik, jakiego przewidzieć nie mogła najbujniejsza fantazja!

Jedenaście polskich powiatów Górnego Szląska dotkniętych było głodem...

Nie wszędzie wszakże nędza była jednakowa; na pograniczu Królestwa Polskiego, powiaty fabryczne dające ciągły zarobek biednej ludności mało ucierpiały, ale im dalej zapuszczałeś się w kraj, tem nędza była większa.

Powiaty pszczyński i rybnicki łaknęły najwięcej.

Rozpodział ofiar zastosowany był do potrzeb; nie bez interesu dla czytelników będzie krótki opis całej manipulacji rozdawczej.

Wszystkie prawie ofiary od nas przesyłane były na ręce komitetu Miarki w Mikołowie.

Mówimy prawie, wiemy bowiem o tem, że i redaktor *Postępu rolniczego* i *Gazety górno-szląskiej* w Bytomiu otrzymał pewną niewielką zresztą ich część, podobnie jak proboszcz górno-szląski ksiądz Filippi; przesłane jednak na ręce tych ostatnich ofiary nie są brane tu w rachubę, o sposobie rozdzielania ich bowiem nie otrzymaliśmy dotąd żadnej wiadomości.

Karol Miarka, chcąc skutecznie ratować głodem dotkniętych, podzielił cały Górny Szląsk na kilkanaście komitetów głodowych, złożonych z księży i oświeceńszych chłopów, a w każdej nieledwie wiosce ustanowił podkomitety, składające się z trzech zamożniejszych rolników.

Otóż podkomitety te, jako najlepiej znające miejscowe potrzeby, tworzyły listy biednych w każdej wsi, określały ile dla wyżywienia każda zagrożona głodem rodzina otrzymywać powinna, i listy te posyłały do komitetów.

Co tydzień więc wszyscy biedni obowiązani byli zgłosić się po żywność do komitetów, gdzie każdemu wydawano bezzwłocznie z góry określoną porcję...

Urządzenie to, nader praktyczne, ułatwiało niesłychanie rozpodział i było rękojmią, że tylko prawdziwie potrzebujący pobierali nasze wsparcia; decentralizacyjna zasada zatem okazała się i tu zbawienną.

Wszystkie ofiary nasze dla Miarki szły wprost do Mikołowa; ponieważ jednak Miarka żadnych składów w domu niema, przeto, otrzymawszy fracht, wysyłał bezzwłocznie żywność komitetom głodowym, zatrzymując dla siebie tyle tylko, ile potrzebował komitet jego własny.

Dla kontroli, nadchodzące ofiary wciągane były w sznurowe księgi; ponieważ jednak na frachcie nie była wymieniona redakcja warszawska uskuteczniająca przesyłkę, lecz tylko dom handlowy pośredniczący w niej (np. towarzystwo spożywcze „Merkury" lub dom Stanisława Ostrowskiego), przeto sam komitet mikołowski wiedzieć nie może, ile mu i która mianowicie redakcja nadesłała.

O ile bowiem wiemy i Merkury i p. St. Ostrowski przesyłali żywność od kilku redakcyj razem, znacząc

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Towarzystwo desauskie: jego gaz i jego rury.—Sens moralny.—Niezależne od towarzystwa desauskiego przyczyny drożyzny mięsa w Warszawie. Słówko o spółce do kupna wołów.—Jestem apostołem idei p. Jeleńskiego: o potrzebie komisji do zbadania handlu mięsnego.—Petycja maszynistów jednej z dróg żelaznych.—O potrzebie oddzielnych sklepów na początek dla—służby kolejowej.

W *Kurjerze* z zeszłej soboty znajduje się artykuł wstępny, wyłącznie poświęcony desauskiemu towarzystwu gazowemu i sprawom jego.

Dotychczas— wszyscy pełnoletni i zdrowi na umyśle warszawiacy — wiedzieli, że towarzystwo desauskie oświetla miasto nasze, że oświetlać go będzie i oświetlać nigdy nie przestanie—a zawsze niezbyt jasno. Z artykułu zaś sobotniego dowiedzieli się, że nasze służenie interesom towarzystwa desauskiego nie będzie trwało do nieskończoności, lecz kiedyś się skończy.

Ale kiedy?

Albo—jeżeli zechce towarzystwo desauskie—w dniu 8 października 1883 roku.

Albo — w razie jeżeli tego zechce towarzystwo desauskie—w dniu 8 października 1888 roku.

Albo — ale tym razem już tylko wówczas, gdy tak zechce towarzystwo desauskie — w dniu 8 października 1898 roku.

W artykule owym jest wprawdzie mowa i o „zachceniach" magistratu, lecz chyba tylko — przez grzeczność. W gruncie bowiem rzeczy, towarzystwo desauskie zdaje się być panem położenia do r. 1898, a to dzięki umiejętnie napisanemu kontraktowi, w czasach dawno ubiegłych.

Co tam kiedyś „historja" powie o działalności towarzystwa desauskiego? nie nasza rzecz zgadywać. Nam jednak, współczesnym, wydaje się, że towarzystwo desauskie nasz ogólnie ludzki i specjalnie warszawski popęd do światła zaspakaja drogo i zaspakaja źle. Odpowiedzialność zaś za taki stan rzeczy nie może ciążyć ani na nas, warszawiakach, ani na niem, towarzystwie desauskiem, ale na tych rządcach miasta, którzy podpisywali sławnej pamięci kontrakt.

O tem, że towarzystwo oświetla nas źle, wie każdy, kto miał sposobność widzieć Warszawę w porze nocnej. Nie będę więc opisywał skutków owego oświetlania, ale raczej dowiodę, że towarzystwo *ma wszelką możność* oszczędzania gazu.

Byłoby więc chyba świętem, gdyby tego nie czyniło.

W kontrakcie powiedziano, że „każdy płomień gazowy uliczny ma, co do siły światła, równać się płomieniowi 8 świec woskowych", albo jak w niektórych latarniach: „12 świec woskowych." Otóż taka miara, pomimo „osobnego gabinetu fotometrycznego, urządzonego w ratuszu wedle najświeższych wymagań nauki"— nie zdała się na nic. Próby fotometryczne, choćby przez sumiennych lecz mało biegłych ludzi robione, dają rezultaty zależne od właściwości oka, a może i od fantazji patrzących. Zresztą, na taką próbę, *z góry zapowiedzianą*, towarzystwo może się przygotować, i, jak mi mówiono, choćby przez włożenie w rurę główną gąbki napojonej benzolem, dać światło „na próbę" tak doskonałe, że i w niebie lepszego nie potrzeba.

Nie stawiamy mu tego zarzutu, powiadamy tylko, że mogłoby tak uczynić.

Z drugiej zaś strony faktem jest, że jak wódkę, wino i piwo rozcieńczać można wodą — tak gaz oświetlający rozcieńczać można innemi gazami, które światła nie dają, ale wiatraczek gazometru obracają, a więc za które trzeba płacić tyle, co za dobry gaz oświetlający. Obecność zaś podobnych gazów nicponiów wykryć może tylko chemik, i dla tego—chemicy, nie zaś fizycy, powinni kontrolować fabrykę, i to nie w dniu z góry oznaczonym, ale znienacka.

Przypuszczam, że gdyby w mieście naszem istniała sumienna chemiczna kontrola gazu, płomienie dawałyby więcej światła i może Warszawa nie potrzebowałaby budować około 1,000 sztuk nowych latarni, jak to zapowiedziano.

Przy obecnym więc stanie kontroli, towarzystwo desauskie ma wszelką możność dostarczania nam światła lichego.

Powtóre—towarzystwo jest kosztowne.

Towarzystwo pobiera od osób prywatnych za 1,000 stóp sześć. gazu 2 rs. 35 kop. w godzinach kontraktowych, a tylko rs. 1 kop. 50 w godzinach pozakontraktowych. Ponieważ biorąc 1 rs. 50 kop., towarzystwo nic chyba nie traci, owszem ceną taką pokrywać musi koszta fabrykacji, administracji i t. d., pytam się więc: za co my *nadpłacamy* owe 85 kop. w godzinach kontraktowych?...

Jeszcze gorzej chyba dzieje się przy *zaprowadzaniu* w domach oświetlenia.

Trafem mieliśmy w rękach rachunki podawane przez towarzystwo sobom prywatnym, a zarazem cenniki fabryk żelaznych. Otóż z papierów tych między innemi okazuje się:

Że za 1 stopę rury, 1½ cala średnicy, towarzystwo liczy sobie 72 kop., a Scholtze i Rephan tylko 28 kopiejek.

Za 1 stopę, o 1¼ cala średnicy, towarzystwo desauskie bierze 55 kop. a S. Huldschinsky na Szląsku 35 kop.

Za 1 stopę rury, o 1 calu średnicy, towarzystwo bierze 42 kop., a K. Brun i syn 24 kop.

I tak dalej i tak dalej.

Krótko mówiąc: towarzystwo desauskie na każdej

tylko na frachcie pierwszą literą tytuły pism ofiarujących.

Tem się tłómaczy, że Miarka w obszernych dwóch sprawozdaniach nie wyszczególnia ile ofiar w naturze otrzymał od której redakcji, ale kwituje domy handlowe pośredniczace w przesyłkach.

Chcąc, ażeby o ofiarności naszej wiedział najbiedniejszy na Górnym Szlązku,—Miarka co tydzień, w wydawanym przez siebie w 6,000 egzemplarzy *Katoliku*, donosił o tem czytelnikom swoim.

W *Katoliku* także pomieszczał regularnie co tydzień, ile mianowicie każdy komitet głodowy do rozpodziału od niego otrzymał.

Takim sposobem cały Górny Szląsk był obznajmiony szczegółowo i bezustannie o ilości nadchodzących od nas ofiar i o rozpodziale takowych.

Zanim szczegółowe sprawozdanie z rozdziału ofiar nadesłane nam zostanie (do wygotowania sprawozdania takiego Miarka wezwał świeżo wszystkie podkomitety)—uważamy za stosowne donieść, iż ofiary nasze żywiły przez cały ciąg głodu 6,000 najbardziej zagrożonych rodzin włościańskich; każda z tych rodzin otrzymywała przeciętciowo na głowę dziennie po kwarcie mięszaniny (grochu, krup, kaszy).

Z początku Miarka otrzymywał z Warszawy pieniądze w gotówce, za które na miejscu zakupywał żywność, lub też je w gotówce rozdzielał; na skutek jednak jego prośby, aby mu pieniędzy nie przysyłano, tylko robiono zakupy na miejscu, dostawał produkta w naturze.

Głównie wysyłano mu: groch, kaszę, mąkę, żyto, buljon, słoninę, kapustę; w ostatnich czasach odbierał on już tylko owies i ziemniaki na zasiewy.

Jak nas zapewniał, wszystkie otrzymane przez niego produkta były wyborne i regularnie nadchodziły do Mikołowa w stanie zupełnej świeżości.

Dla pełności obrazu nadmienić musimy, iż przez cały czas wielkich mrozów urządzone były na całym Górnym Szląsku kuchnie, w których biedni z ofiar naszych otrzymywali darmo ciepłą strawę...

Mikołowska kuchnia zostawała pod kierownictwem pani Emilji Miarkowej.

Ofiarności naszej przypisać też należy, że tyfus głodowy nie przemienił się w prawdziwą epidemję i że kilka tylko jego wypadków zaznaczają na Górnym Szląsku...

Jak dalece lud górnoszląski umie nam być wdzięcznym za wyratowanie go od zniszczenia, pisaliśmy już o tem na innem miejscu; nadmieniamy tylko, iż pamięć tego dobrodziejstwa nigdy w nim nie zaginie, ale przejdzie z pokolenia na pokolenie...

Wszystkie te szczegóły czerpiemy z ust szanownego p. St. B., który w tych dniach bawił w miejscowościach klęską głodową dotkniętych i rzecz całą najdokładniej i najsumienniej zbadał.

Ale... nie koniec na tem!

Wiadomo nam dobrze, iż potrzeby jeszcze są i to dość znaczne — do żniw, które Bóg da, pomyślne będą, wyżywić należy spory zastęp strapionej srodze ludności..

Komitet obdarzony tak suto przypominać się nie śmie i nadużywać szlachetnej ofiarności ogółu naszego.

Prasa warszawska, nie wzywając już dziś do składek, znalazła jednak ku zaradzeniu potrzebie ostatni, a wieńczący całe dzieło filantropijne środek...

Jest nim wydawnictwo zbiorowe *Ziarno*, mające się ukazać w ciagu dni dziesięciu.

Uzyskany zeń dochód będzie znów dzielną pomocą, pięknem dobroczynności naszej świadectwem i dlatego wydawnictwo to pamięci wszystkich najgoręcej polecamy...

---

# SPRAWA WEIMARA.

*Akt oskarżenia.*

Cały szereg procesów politycznych w ciągu ostatniego dziesięciolecia dowiódł istnienia występnego stowarzyszenia, dążącego do zniweczenia obecnie istniejącego ustroju państwowego i ekonomicznego.

Działalność owego stowarzyszenia, rozpoczęta od ustnej propagandy śród ludu i rozszerzania książek występnej treści, ostatniemi czasy przybrała charakter walki czynnej z rządem, która się uwydatniła w całym szeregu najstraszniejszych występków.

Że wszystkie te występki nie były czynami pojedyńczych osobistości, dopełniających je z własnej inicjatywy, lecz przeciwnie rezultatem działalności całej socjalno-rewolucyjnej partji mającej na celu obalenie rządu, dowodzą tego: 1) wszystkie byłe procesy polityczne, podczas których przestępcy, jak Leon Mirski, Aleksander Solowjew i inni otwarcie i jawnie występowali, jako przedstawiciele pomienionej partji; 2) artykuły organu tej partji wydawanego pod tytułem: „*Zemla i Wola*", oraz inne utwory i proklamacje występnej i otwarcie rewolucyjnej treści.

Tak np. po zabójstwie gubernatora charkowskiego, księcia Krapotkina i szefa żandarmów, jen. Mezencowa, członkowie partji socjalno-rewolucyjnej nietylko się nie wyrzekli sprawców zabójstw, ba przeciwnie w druku oznajmili, że odtąd wszystkie podobne zabójstwa biorą na swą odpowiedzialność.

Następnie *Zemla i Wola*, mówiąc o zabójstwach politycznych, oznajmia, że „dotąd, dopóki pozostanie systemat, podstawą którego jest samowola... dotąd wrogami naszemi, wrogami ludzkości, której interesa przedstawia socjalizm, będą pojedyńcze osobistości; dla tego prowadzić będziemy walkę najzapamiętalszą z owemi osobistościami."

W broszurze znów wydanej przez partję socjalno-rewolucyjną p. t. „Z powodu nowego wyroku" socjaliści rosyjscy oznajmiają, że odtąd przed niczem zatrzymywać się nie myślą. „Odtąd, mówią oni, każdy środek, każda broń będą przeciwko wam dobre. Dość długo głosiliśmy miłość — obecnie przyszedł czas na nienawiść."

Wreszcie w broszurze wydanej z powodu zabójstwa jen. Mezencowa, wszyscy socjaliści i rewolucjoniści przemawiają w następujący sposób do przedstawicieli obecnego rządu i obrońców porządku państwowego: „Wy—jesteście przedstawicielami władzy; my—przeciwnikami wszelkiego służalstwa człowieka względem człowieka, dla tego wyście naszymi nieprzyjaciołmi i pomiędzy nami nie może być zgody. Powinniście zostać zniszczeni. Dopóki zaś będziecie trwać uparcie w bezprawiu, nasz sąd tajemny, jak miecz Damoklesów, zawiśnie nad waszemi głowami i śmierć będzie odpowiedzią na każdą waszą przeciwko nam zwierzęcość."

Jako cel ostateczny tej walki, *Zemla i Wola* wymienia: „odebranie ziemi szlachcie i panom; wypędzenie, a nawet wytępienie do nogi wszystkich władz, tudzież przedstawicieli państwa i urządzenie kółek kozaczych, t. j. swobodnych, autonomicznych gmin z wybieralnymi, odpowiedzialnymi i zawsze ulegającymi zrzuceniu przedstawicielami woli narodu."

W ten sposób każdy pojedyńczy fakt, każdy nowy występek powinien być brany, nie jako przejawienie pojedyńczej złej woli przestępcy, lecz jako objaw działalności całej partji.

Podobnym objawem było i zabójstwo b. szefa żandarmów jen. Mezencowa, za dowód czego służy oprócz pomienionych wyżej faktów także broszura p. t.: „Zabójstwo szefa żandarmów", załączona do sprawy, w której między innemi znajdujemy, co następuje: „Szef żandarmów został zabity. Mało kto się nie domyślił, czyje ręce zadały cios. Lecz dla uniknięcia wszelkich nieporozumień, podajemy do wiadomości publicznej, że szef żandarmów, jen. Mezencow, w samej rzeczy zabity został przez nas, rewolucjonistów. Oznajmiamy również, iż zabójstwo to jak nie było pierwszym faktem tego rodzaju, nie będzie też i ostatnim, póki rząd zechce trwać uparcie przy obecnie czynnym systemacie."

Szczegółowe poszlaki przedstawione są najpierw odnośnie do Michajłowa:

Dnia 4-go (*v. s.*) 1878 r., nieznany złoczyńca na ulicy Michajłowskiej zadał, jak wiadomo, szefowi żandarmów ranę w brzuch, skutkiem której ten ostatni w któtkim czasie zmarł; drugi zaś złoczyńca strzelał z rewolweru do towarzyszącego jenerałowi Mezencowi dymisjonowanego pułkownika Makarowa, poczem obydwaj wskoczyli do powozu na leżących resorach, oczekującego na nich i szybko pojechali przez ulice: Bolszaja Italjanskaja, Bolszaja Sadowaja, Newski Prospekt, około bibljoteki publicznej, teatru Aleksandrowskiego i dalej przez ulicę Teatralną.

Dopełniono następnie poszukiwania w ujeżdżalni towarzystwa: „Tattersal Rossyjski", przy ulicy Nowyj pereułok, znaleziono karego konia i powóz na leżących resorach i przedstawiono je osobom, które widziały powóz z końmi, przy pomocy których uciekły osoby, biorące udział w zabójstwie.

Z liczby owych osób, szambelan Bodisko, Platon Matwiejew, Sergiusz Samajłow, Bazyli Prokofjew, Mikołaj Fiedorow, Dymitr Browkin, Teodor Szyrmanow, Abraham Kołotowski, Mikołaj Stepanow i Hipolit Łujewski znaleźli, że przedstawione im powóz i konie podobne są do tych, przy pomocy których uciekli w dniu 4 sierpnia złoczyńcy; Prokofij Donskoj, Aleksander Polakow, Radion Szwec i Piotr Paszino— że koń mniej jest pełny, aniżeli tamten; Radion Szwec —że przedstawiony mu koń, choć podobny do widzia-

---

stopie rury bierze od 17 do 44 kopiejek więcej, aniżeli rura taka kosztuje w fabryce, a nawet w sklepie bez potrącania rabatu... Zarabia więc na czysto 50% do 100% na samych rurach, nie licząc jakichś tam kolan, muff, haków, gazometrów i tym podobnych niedorzeczności.

Gdyby towarzystwo zyskiwało na stopie rury tylko 20 kop., to na rurach dziś leżących w Warszawie „zarobiłoby" przeszło 80 tysięcy rubli, nie licząc znowu: kolan, muff, haków, gazometrów i—nie licząc zysków na wyrobie źle kontrolowanego gazu. Sądzę więc, że towarzystwo robi bardzo, ale... bardzo, ale to .. bardzo ładne interesa na Warszawie, że ma z czego ustępować 10% i że śmiało może podarować miastu swoją fabrykę w r. 1898, to jest w owej epoce, kiedy zapewne nikomu nie będzie potrzebna.

Niech jednak czytelnik nie myśli, że, opierając się na kilku tych wzmiankach, mam zamiar wytaczać jakiś publiczny akt oskarżenia towarzystwu, albo je potępiać. Wcale nie. Natura handlu i przemysłu jest drapieżna, chce zawsze zyskiwać i wyzyskiwać jaknajwięcej, a sama pragnieniom swoim tamy kłaść nie może. Tamę taką powinni kłaść inni, a mianowicie: podpisujący kontrakta w imieniu miasta.

Cele moje były odmienne. Chciałem mianowicie zwrócić uwagę publiczną na następujące prawdy niezbite:

Że kraj nasz dla przemysłu i handlu jest—Kalifornją i daje pole do kolosalnych zysków dla ludzi mających kapitały i odpowiednie uzdolnienia. Że zatem źle robią ci nasi bogaci rodacy, którzy nie obznajmiają się z rozmaitemi gałęźmi przemysłu i nie umieszczają w nich kapitałów.

Że monopol jest zawsze dla ogółu nieszczęściem, a jednostkom daje możność wielkiego wyzyskiwania publiczności.

Że magistrat, jeżeli może, powinienby ścisnąć trochę towarzystwo desauskie, ponieważ jest to pomarańcza bardzo soczysta, bardzo ładnie na gruncie naszym dojrzała.

Że ponieważ w Warszawie dokonywać się mają kiedyś wielkie roboty, jak: nowe wodociągi i kanalizacja, należy więc pisać kontrakty ostrożnie, a nad samemi robotami czuwać pilnie i drobiazgowo.

Oto wszystko co chciałem powiedzieć z powodu tryumfów towarzystwa desauskiego, które, oddajmy mu sprawiedliwość, okazało się o tyle zręczne, o ile dawne nasze magistraty były niedołężnemi.

Inną, równie bieżącą, a dla ogółu bezporównania dokuczliwszą kwestją, jest drożyzna mięsa.

W wypadku tym opinja publiczna, nie bez pewnej zresztą słuszności, oskarża: spółkę handlującą wołami. Powiemy i o niej we właściwem miejscu, ale przedewszystkiem nadmienimy, że przyczyn obecnej drożyzny jest i musi być nierównie więcej i nierównie głębszych.

Wiadomo już chyba wszystkim, widzieliśmy to w sławnej sprawie braku węgla kamiennego, że: im ilość towaru jakiegoś jest mniejsza, tem cena jego wzrastać musi. Otóż obecnie i z mięsem mamy taką samą awanturę. Ilość bydła w kraju zmniejszyła się, już to skutkiem księgosuszu, który wiele miejscowości nawiedził, już to skutkiem zwiększonego przez jakiś czas wywozu bydła do Prus.

Z drugiej strony równie dobrze wiadomo, że cena towaru wzrasta, jeżeli powiększa się liczba kupujących. Wypadek taki trafia się naprzykład u nas, z kupnem biletów do teatru, na występy znakomitych aktorów.

Otóż zachodzi kwestja: czy w kraju wogóle, a w Warszawie w szczególności, nie powiększyła się ilość osób chcących jadać mięso, które skutkiem tego zdrożało?

Gdyby taki wypadek miał miejsce, nazwalibyśmy go: błogosławionym. Powiększenie się bowiem liczby osób jedzących mięso nietylko wzmocniłoby siły kraju, nietylko świadczyłoby o wzrastającej zamożności, ale — wpłynęłoby na polepszenie jakości mięsa.

Rzecz prosta. Dotychczas wieśniacy nasi nie hodowali bydła wyłącznie na rzeź, bo im się to nie opłacało, ponieważ mięso było tanie. Gdy jednak mięso a więc i bydło zdrożeje, wieśniacy poczną hodować sztuki wyłącznie na zjedzenie przeznaczone, a my za nasze większe pieniądze, po upływie kilku lat, możemy mieć wyborne, dziś nieznane nam gatunki mięsa, jakiemi karmi się Paryż, Londyn i Petersburg.

Taka drożyzna w początkach może być bardzo dokuczliwą dla klas pracujących. Z konieczności jednak i zarobki tych osób podnieść się muszą, a wówczas rzeczy znowu ułożą się do normalnego stanu i będziemy mieli: droższe mięso, lepsze mięso i większe zarobki.

Dwie wymienione przyczyny, to jest: ubytek bydła i przybytek konsumentów niewątpliwie istnieją i one to pierwotnie podbiły cenę mięsa o kilka groszy na funcie. Pozostały jednak wzrost drożyzny przypisać trzeba handlarzom, którzy na całym świecie potęgują spadek lub podwyżkę wartości, a u nas robią to tem śmielej, a nawet tem bezczelniej, że prawie nie mają żadnego współzawodnictwa.

Nasz handel mięsem, o ile słychać, znajduje się w rękach ludzi tworzących jedną organizację bogatą, karną, ruchliwą i przed niczem się nie cofającą. Umieją oni sypać pieniądze gdzie potrzeba, umieją przeciwników swoich nękać albo ujarzmiać, a nawet — stawiać opór organom władzy.

Opowiadano mi, że gdy onego czasu Bank Polski zakupił woły na Ukrainie, spółka handlarzy wykupiła po drodze wszystkie siano, *spaliła je*, a woły bankowe powiększej części z głodu wyginęły. Opowiadano mi również, że gdy kilka miesięcy temu

nego w dniu 4 sierpnia, zdaje się mieć szyję dłuższą i być niższym; Piotr Paszino — że koń nie jest podobny, bo tamtem miał grzywę na lewej, a nie na prawej stronie, a przy poprędze białą plamę; wreszcie, Eudokim Jewsiejew—że koń i powóz nie są wcale podobne do widzianych 4 sierpnia.

Co do powozu, wszyscy świadkowie, z wyjątkiem Jewsiejewa, zeznali, że powóz jest podobny do widzianego w dzień wypadku, przyczem Samajłow dodał, że goniąc za powozem, widział na nim taki sam herb z tyłu, jaki posiada powóz z ujeżdżalni.

Główni winowajcy wspomnionego zabójstwa nie zostali wynalezieni, lecz zostali wykryci niektórzy z uczestników tego występku, jako to: stangret, który uwiózł przestępców po spełnieniu zabójstwa—Adryan Michajłow, i osoba, która kupiła konia, zaprzężonego do powozu—doktor Orestes Weimar, oskarżony również o udział i w innych występkach popełnionych przez partję socjalno-rewolucyjną; jednocześnie w śledztwie, dopełnionem przez policję dla wykrycia przestępców, były przytrzymane i inne osobistości, które choć bezpośrednio nie brały udziału w zabójstwie jen. Mezencowa, lecz niewątpliwie, jak świadczą dowody przy ich aresztowaniu zebrane, należą do występnego stowarzyszenia.

Zapytany w tej sprawie dyrektor „Rossyjskiego tattersalu“ Ksawery Krach oświadczył, że w końcu stycznia 1879 r. przybył doń jakiś pan z zapytaniem, czy można pozostawić w ujeżdżalni konia; po otrzymaniu zaś zezwolenia Kracha, koń przyprowadzony został przez mężczyznę wysokiego wzrostu, liczącego lat 50, z białą brodą; nazajutrz przybył właściciel, nazywając się Tiurikowem, i zapłacił za utrzymanie, a później przyniesiono uprząż i odzież stangreta.

Z początku przychodził po konia Tiurikow z woźnicą, później sam ów woźnica z białą brodą; w początku maja Tiurikow wziął konia z ujeżdżalni, lecz 14-go lipca znów go tu oddał razem z powozem na leżących resorach, od tego jednak czasu po konia chodził prawie codzień rano inny woźnica, blondyn, zapewne z przyprawioną brodą; kiedy ostatni raz brano konia, Krach nie pamięta, ostatnią zaś opłatę wniesiono za utrzymanie konia dnia 14-go sierpnia, poczem już poń nie przychodzono.

Wiadomości dostarczane przez biuro adresowe świadczą, że w domu pod nr 2/94, przy rogu ulic Malej-Padiaczeskoj i Jekaterineńskiego kanału rzeczywiście był wymieniony, jako zamieszkujący tu od 10-go stycznia 1878 r. Tiurikow, że do tegoż domu przybył 25 stycznia Popławski, który dnia 18 lutego razem z Tiurikowem wyjechał do Niżnego-Nowogrodu; obydwaj mieszkali w *chambres garnies* Nadziei Sztucer, zajmując jeden pokój.

Fakta te poświadczyły właścicielka *chambres garnies* i jej służąca, włościanka Zofja Timofiejew, dodając, że nazywający się Tiurikowem był brunetem wysokiego wzrostu, z małemi wąsikami, drugi zaś ubrany w kożuch; za mieszkanie płacił Tiurikow, za resztę Popławski; służba mówiła, że Tiurikow robi wszystko z porady Popławskiego i że ten ostatni często krzyczał na pierwszego, wreszcie, że P. chodził zwykle z podniesionym kołnierzem.

Według zebranych wiadomości, dowody, które posiadali Tiurikow i Popławski, były fałszywe.

W nocy z 11-go na 12 października dopełniona została rewizja w domu nr 11 w 12-tej rocie pułku Izmajłowskiego, w mieszkaniu nr 22, w którem przemieszkiwali nazywający się Bazylim Sobolew, jak się później pokazało, Berdnikow, i inna osobistość, zowiąca się Włodzimierzem Sachańskim, których też aresztowano.

Dnia 24-go października do mieszkania Sobolewa i Sachańskiego przybyło dwóch ludzi, których przytrzymano, jako osobistości podejrzane; w cyrkule nazwali się Leonidasem Bułanowem i Andrzejem Tuharinowem; przy tym ostatnim znaleziono: nr 11, 12 i 13 gazety *Robotnik* skrajnego kierunku, rewolwer i ładunki, fotografję nieznanej osoby, cztery listy, notatkę w kwestji obdarowania ziemią włościan, kopję metryki Tuharinowa, wydanej przez konsystorz kaukazki, poświadczonej przez naturjusza, oraz świadectwo stawropolskiego gimnazjum o ukończeniu przez Tuharinowa kursu sześciu klas; dwa ostatnie dokumenta, jak się przekonano, były fałszywe.

Następnie dopiero osobistość, mianująca się Tuharinowem, przyznała, że właściwe jej nazwisko jest: Adryan syn Teodora Michajłow, urodzony w Stawropolu; słuszność tego oznajmienia została urzędownie stwierdzoną.

Kiedy następnie przytrzymany Michajłow przedstawiony został Nadziei Sztucer i służącej jej Zofji Timofiejew, te poznały w nim osobistość przemieszkującą w *chambres garnies* pod nazwiskiem Popławskiego.

Dalej Michajłow przedstawiony został Krachowi i służącym w ujeżdżalni „Rosyjski tatersal“.

Z tych: Krach nie poznał w nim najpierw osoby, która bywała w ujeżdżalni jako stangret Tiurikowa, potem jednak go poznał, objaśniając, że stangret pierwszy raz przyszedł z T. dnia 29 stycznia 1879 r., lecz wówczas miał rudą brodę i dla tego świadek nie mógł go poznać bez brody i dopiero, dowiedziawszy się od stajennych, że Michajłow przychodził do ujeżdżalni w charakterze stangreta T. i że ci widzieli go bez brody, i sam go poznał, oraz twierdzi stanowczo, że M. jest właśnie osobą, która od d. 28 stycznia 1879 r. do 7 maja t. r. przychodziła po konia Tiurikowa, która przyprowadziła konia z powrotem dnia 14-go lipca i następnie po niego znów przybywała; stajenni: Teodor Akilin, Teodor Kuźmin, Aleksiej Bakanow i stróż Denis Stepanow poznali Michajłowa i oznajmili, że w lecie 1878 roku przychodził po konia T. i w ujeżdżalni przebierał się w odzież stangreta, przyczem Bakanow dodał, że przeniesiony do innej stajni nie wie, kiedy stangret brał ostatni raz konia; wreszcie stróż Stepanow nadmienił, że 4-go sierpnia wołano go do cyrkułu, gdzie mu opisywano konia, powóz i jadących, lecz nie uważał wówczas za potrzebne mówić cokolwiek o znajdujących się u nich koniach. *Praw. Wiest.*

(*d. c. n.*).

## Z INTERMEZZO.

*„Tu as pour te rendre amusée*
*„Ma jeunesse en papier icy...“*
*(Clement Marot.)*

Zakochali się w cudnem dni wiosennych zaraniu,
Latem byli już sobą dostatecznie znudzeni;
Po tęsknotach, rozpaczach, wielu łzach i ziewaniu
Rozstali się wreszcie — w jesieni.

Myśmy nie szli do szczęścia utartemi drogami:
Miłość nasza zakwitła z jesiennemi astrami,
Tlała w sercach bezwiednie bladą jutrznią zimową,
A z wiosną — ożyła na nowo.

*Czesław.*

## WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Donoszą nam, że ministerjum finansów zamierza wypuścić nową (XII) emisję drobnej monety srebrnej, w ilości 6,000,000 rs., na tych samych podstawach, na jakich dopełniona została poprzednia emisja; moneta więc ma być przygotowana w trojakiej wartości i w takiej samej próbie, jak znajdująca się obecnie w obiegu.

= Dla udokładnienia wiadomości statystycznych, zbieranych przez magistrat miasta Warszawy, wydane zostały przez p. prezydenta miasta polecenia a mianowicie kasie pokładnego: iżby składała co miesiąc wykaz osób wyznania katolickiego pochowanych na cmentarzu praskim, z wykazaniem osobno mieszkańców Pragi i mieszkańców okolic wraz z zamieszczeniem wszelkich możliwych statystycznych danych; takież polecenia co do pochowanych na cmentarzu powązkowskim otrzymał główny nadzorca tegoż cmentarza.

= P. oberpolicmajster warszawski nie przestaje w rozkazach swoich zalecać służbie policyjnej, aby obchodziła się z publicznością uprzejmie, pomoc jej we wszelkich wypadkach, kiedy tego okaże się potrzeba, niosła, szczególniejszej opiece służby policyjnej oddając starców, kobiety i dzieci; w dzisiejszym rozkazie zamieszczone jest znów odpowiednie rozporządzenie.

= Wyroby żelazne widocznie coraz więcej zastępują miejsce glinianych; w roku bieżącym przybywają w Warszawie dwie fabryki naczyń kuchennych żelaznych.

= Wikarjusz parafii św. Andrzeja, ks. Andrzej Łepkowski, przeniesiony został na takąż posadę do parafji św. Antoniego

= Kuchnia tania dla studentów uniwersytetu—jak się obecnie dowiadujemy — ma być urządzona na Krakowskiem-Przedmieściu w domu, w którym mieści się cyrkuł; punkt istotnie bardzo odpowiednio wybrany ze względu na bliskość gmachu uniwersyteckiego.

= W dniu wczorajszym odbyły się w Kaliszu wybory do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

---

jakiś litwin przywiózł partję wołów na Pragę, handlarze z początku, pomimo policji i kozaków, nie chcieli puścić wołów do zagrody, a następnie *zabronili* rzeźnikom kupować ich. Skutkiem tego litwin poniósł duże straty i nie pokazał się więcej.

Że znowu spółka „zabrania“ rzeźnikom kupować wołów u byle kogo, nic w tem dziwnego. Chodzą bowiem pogłoski, że cały nasz poważny cech rzeźniczy siedzi w kieszeniach handlarzy!

O ile opowiadania, które tu przytoczyłem, są prawdziwe—nie wiem. W każdym razie handel mięsem ulega u nas monopolowi i nie ureguluje się dopóty, dopóki monopol zwalczony nie zostanie.

Myśleli o podobnej walce dwaj znakomici obywatele nasi: hr. Józef Zamoyski i Leopold Kronenberg. Dziś jednak obaj nie żyją, a planu przez nich teoretycznie obrobionego jakoś nikt dotychczas nie wykonał.

Wszystko to jednak, co się mówi lub pisze o handlu mięsem, jest niedostateczne: nie wyjaśnia kwestji. I dlatego wydaje mi się bardzo rozumnym i bardzo naglącym projekt p. Jeleńskiego (artykuł „Praca o głodzie“), ażeby: magistrat mianował zpośród obywateli komisję do zbadania sprawy handlu wołami.

Komisja ta powinnaby jednocześnie zbadać położenie naszych rzeźników —i— postawić na wszystko odpowiednie wnioski.

Dopiero wówczas, gdy kraj i rząd dowiedzą się: jak stoi owa sprawa handlu wołami? będzie można liczyć na utworzenie się nowej spółki, któraby zwalczyła monopol. Wówczas także władze będą mogły wydać rozporządzenia, które ostatecznie zapobiegną nadużyciom.

Niepodobna przypuścić, że władze będą tolerowały dłużej spisek kilku czy kilkunastu ludzi bogatych, uknowany przeciw dużemu miastu, które dzięki im, znajduje się jakby w stanie oblężenia. Ci ludzie chciwi, niczem nie nasyceni i przez nikogo nieukróceni, przeszli już granicę zysku i handlu i rozpoczęli prawdziwą wojnę socjalną, głównie przeciw społeczeństwu ubogich skierowaną.

Ale zwracamy uwagę, że wszelkie doraźne środki policyjne, nie oparte na dokładnej znajomości tego dziwnego procederu, tylko powiększą drożyznę. Zmniejszy zaś stanowczo ją i tamę dalszym nadużyciom położy tylko jedna czy kilka nowych handlowych spółek, opartych na pomocy władz administracyjnych i sądowych.

Nie będzie to zamach na wolność handlu, ale przywrócenie tej wolności, tak szkaradnie dziś przez garstkę ludzi nadużywanej.

Ciągle wzrastająca drożyzna mieszkań i artykułów spożywczych wywołuje już skutki moralne, z których najważniejszym jest chyba—pewne rozdrażnienie pośród klas pracujących. Ludzie ci czują, że jest z każdym dniem gorzej, ale, co im największy zaszczyt przynosi, zamiast dręczyć się w sobie i wysnuwać jakieś niezdrowe projekta, odwołują się do prasy, ażeby w ich sprawie głos zabrała.

Zrobię i jak tak z przekonaniem, że osoby, od których rzecz zależy, zrozumieją o co właściwie chodzi, wejrzą w sprawę i załatwią ją wedle słuszności.

Otóż maszyniści jednej z dróg żelaznych, osobliwie maszyniści klasy III-ciej, żalą się na dwie niedogodności. Jedną jest ta, że przy tak zwanych „manewrach“ mają zbyt wiele pracy, która znakomicie przechodzi zwykłą normę, a drugą, że — zarobek ich został zmniejszony. Dawniej maszynista klasy III-ciej miał razem z pensją (20 rs.), około 95 rs. na miesiąc; dziś zaś ma 28 rs. pensji, 20 rs. oszczędności i 30 rs. wiorstowego na manewrach, razem 78 rs.

Na oba te punkta zwracam uwagę czyją należy. O ile bowiem przepracowany maszynista łatwo zgubić może pociąg i siebie, o tyle znowu szkoda że mu zniżono o 17 rs. miesięcznie zarobki w takim czasie, w którymby je powiększyć raczej należało i kiedy naprzykład kolej warszawsko-wiedeńska, po za obrębem pensji, przeznacza dla swoich ludzi przeszło 100 tysięcy rubli gratyfikacji.

Zgodne załatwienie sprawy, oprócz zadowolenia chlebodawców i pracowników, miałoby jeszcze i tę korzyść, że robotnicy nauczyliby się w kłopotach swoich posługiwać dziennikami i nie myśleliby o żadnych projektach nielegalnych.

To jest jedno, a drugie: czy zarządy kolei żelaznych nie mogłyby się zdobyć na budowę mieszkań dla swoich pracowników—i—na fundację sklepów wyłącznie dla nich przeznaczonych?

Chleb, mięso, nafta, sól, płótno, sukno i wiele tym podobnych artykułów, sklepy kupujące hurtownie nabywałyby taniej i mogłyby robotnikom sprzedawać po cenie kosztu, co dla ludzi tych byłoby wielką ulgą.

Rzecz prosta, że zarządy musiałyby ponosić koszta administracji tego rodzaju zakładów. Wydatek to jednak nie wielki, a przyniósłby w procencie wdzięczność, którą bądź co bądź pogardzać nie warto!

Nie poruszałbym nawet sprawy sklepów robotniczych, gdybym nie wiedział, że zarządy dróg żelaznych nie odznaczają się skąpstwem. Owszem, ze wszystkich przedsiębiorstw, koleje najwięcej podobno dbają o swoich robotnikow i są najhojniejsze. Nie o wydatek więc chodziłoby im w tym razie, ale chyba o... „kłopot.“

Lecz dobra wola i z „kłopotami“ potrafi sobie dać radę. *Bolesław Prus.*

Wybrani zostali: do komitetu: p. Aleksander Kłobukowski, właściciel dóbr Leśnicy, Powiercia i Stelutyszek, do dyrekcji głównej pp. Teodozjusz Wierzchlejski z Karsznic i hr. Stanisław Potocki z Praszki. Do dyrekcji szczegółowej powołani zostali: Eugenjusz Baranowski z Polesia, Cezary Gątkiewicz ze Smaszkowa, Zygmunt Gliszczyński z Tomic i Zygmunt Wyganowski z Warszówki i Piotrowa. Wreszcie na prezesa przyszłych wyborów zaproszony został p. Erazm Załuskowski, właściciel dóbr Jasionny i Cieni.

= Z literatury.

* Nowa firma księgarsko-wydawnicza Elizy Orzeszkowej i sp. w Wilnie ogłosiła świeżo prospekt zamierzonych wydawnictw.

Wychodzić one będą serjami, a każda serja pomieści szereg książek i broszur treści naukowej, społecznej i beletrystycznej.

Program pierwszej stanowią następujące dzieła: Edwarda Lubowskiego „Sąd honorowy“, komedja; Walerego Przyborowskiego „Włościanie w Polsce i gdzieindziej“, szkice historyczne; Piotra Chmielowskiego „Zarys literatury polskiej z ostatnich lat 16-tu“; Marji Konopnickiej „Z przeszłości“, fragmenty dramatyczne (Hipatja-Wessaljusz-Galileusz); T. T. Jeża „O spólnictwie z życia i natury“, studjum krytyczne nad socjalizmem i komunizmem; Michała Bałuckiego „Z książeczki pamiątek“, nowelle; Walerji Marrené (Morzkowskiej) „O przesądach w wychowaniu“, studjum pedagogiczne; Leopolda Meyet'a „Dla nieznajomej“, nowelle; Piotra Chmielowskiego, „Liberalizm i obskurantyzm na Litwie i Rusi“, epizod z walki o światło; Elizy Orzeszkowej „O kobietach“, rzut oka na historyczne i społeczne położenie kobiet; Jana Karłowicza „Poradnik dla osób wybierających książki dla młodzieży i dzieci“; Elizy Orzeszkowej „Zburzone gniazdo“, powieść.

Należy przyznać temu programowi, że umiał sięgnąć w rdzeń żywotnych dla społeczeństwa kwestyj i że nie grzeszy jednostronnością.

* P. Jan Jeleński pomieszcza w *Gazecie Rolniczej* szereg artykułów p. t. „Wołanie prowodyrów“.

* Dr Antoni Methner we Fryburgu wydał ciekawe studjum w języku niemieckim: „*Voltaire, Lessing und Ignaz Krasicki (ein Studium und eine Paralelle).*“

Rzecz ta wyszła drukowana jako rękopis w czterech tylko egzemplarzach.

Tenże sam autor ma przygotowane do druku obszerne dzieło: „*Rousseau, Pestalozzi und Śniadecki*“, którego wszakże wydać nie może dla braku nakładcy.

= Z teatru i muzyki.

* Wczoraj na przedstawieniu „Romea i Julji“ nasza publiczność z zapałem przyjmowała p. Derynżankę, która rolę szekspirowskiej bohaterki od dawna zaliczała do swych najcelniejszych kreacyj, a obecnie wzbogaciła ją jeszcze szeregiem szczęśliwych pomysłów, zwłaszcza w scenie przed wypiciem narkotyku.

* Wczoraj, z powodu nagłej słabości p. Chodakowskiego, odwołano zapowiedziane w teatrze wielkim przedstawienie „Mignon“ Thomasa.

* Dziś w „Ernanim“ debiuty panny K. Morzkowskiej i p. F. Zawadzkiego.

* P. Deryng na początku przyszłego miesiąca udaje się z gronem swoich elewów do Płocka celem dania kilkunastu przedstawień.

* Pani Modrzejewskiej bawiącej obecnie w Londynie przybyła rywalka.

Jest nią głośna Sarah Bernard, która przy pierwszym swym występie zentuzjazmowała Londyn.

Książę Walji zasypał francuską artystkę kwiatami z swej proscenicznej loży.

* Rodak nasz, p. Jan Edgar, utalentowany artysta jednego z teatrów berlińskich, wezwany został na występy gościnne do tamtejszej sceny nadwornej.

* Justyna Machwicówna, tak sympatycznie w pamięci naszej zapisana śpiewaczka, bawi obecnie w składzie opery włoskiej w... Tyflisie!

= Projekt.

Coraz uparciej krążą wieści o nowym projekcie, z jakim pan hr. Tomasz Zamoyski wystąpił do zarządu miejskiego.

Jak wiadomo, obok pałacu ordynatów na ulicy Senatorskiej znajduje się wielkie zabudowanie ograniczone placem Bankowym, ulicą Żabią i ogrodem Saskim—zabudowanie to należy do pałacu.

Otóż, jak wieść mieć chce, na miejscu tego zabudowania nie kwadrującego już dziś z pięknemi gmachami dokoła wzniesionemi, stanie wielki ozdobny dom o dwóch frontach od placu Bankowego i ulicy Żabiej.

Przy tej sposobności hr. Zamoyski proponuje miastu ustępstwo pasa placu od strony Żabiej dla rozszerzenia tej ulicy, na której, jako sąsiadującej z najgłówniejszym naszym rynkiem targowym za Żelazną Bramą, panuje gorący ruch.

Nie rozbierając bynajmniej całego planu, winniśmy jednak zaznaczyć, iż w razie przeprowadzenia go, padłby znów ofiarą spory kawał... Saskiego ogrodu!

= Procesje.

Odbyte w dniu onegdajszym, jako w dniu Bożego Ciała, procesje, zgromadziły nieprzejrzane tłumy pobożnych.

Na procesji, która wyszła z kościoła św. Jana na Krakowskie-Przedmieście o godzinie 11 rano, było do 60,000 osób.

O godzinie zaś 5 po południu, na procesji, wychodzącej z kościoła św. Aleksandra, znajdowało się do 40,000 osób.

W procesji przy kościele Wszystkich Świętych uczestniczyło 15,000 osób.

Wreszcie w procesji odbytej wewnątrz korytarzy kościoła św. Antoniego postępowało do 2,000 osób.

Dane te czerpiemy z *Gazety policyjnej.*

= Trzeci dzień wyścigów w Wilnie.

Tym razem dwie nagrody wziął p. Grabowski, jedną p. Mysyrowicz.

W biegu o nagrodę 1000 rs. pierwszy przebiegł przestrzeń 2 wiorst 133 sążeni „Figaro“ p. Grabowskiego.

Za nim szła „Sara Murchain“ p. Mysyrowicza.

Nagrodę dla koni, które biegały już w torze, lecz nie zdobyły pierwszeństwa, wzięła klacz „Kara“ pana M.

Wreszcie dzielny „Kiejstut“ zwyciężył w biegu z przeszkodami.

= Białe myszy...

Albinosy te mysiego rodu rzadko kiedy widzieć się dają.

Wczoraj pokazywano nam dziwo takie, złapane na pułapkę w jednym z domów na Pradze, obok zgliszcz spalonych właśnie domostw...

Jak nas zapewniano, myszka ta miała być trzecią z rzędu ze schwytanych w tych dniach.

Okaz ten właściciel ma podobno zamiar hodować.

= Urodzaje.

Ze wszystkich państw europejskich dochodzą pomyślne wiadomości o urodzajach.

W Węgrzech szczególniej zasiewy jare przedstawiają się świetnie.

W porównaniu z rokiem zeszłym urodzaj zapowiada się bez porównania daleko lepiej.

W innych dzielnicach Austrji urodzaj nie jest gorszy.

Z Francji i Niemiec słychać również pomyślne wieści.

Jedynie tylko Ameryka ma na punkcie urodzaju szwankować, a to z powodu późnych przymrozków.

Twierdzą wszakże, że ta ostatnia wiadomość niema podstawy i została puszczoną tendencyjnie...

= Dwóch członków towarzystwa.

Ktoś, mając do załatwienia wiele interesów, wynajął dorożkę na godziny.

Po załatwieniu interesów, ściśle obliczoną według taksy należność wręczył dorożkarzowi.

— Pan będzie łaskaw dorzucić co na piwko.

— Gdybyś był jechał prędzej, to...

— Nie mogę, gdyż jestem członkiem Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

— A ja —odparł pasażer—jestem członkiem Towarzystwa wstrzemięźliwości i dlatego nieprzyjacielem „tryngieldów“...

= Dwie przyjaciółki.

Panu X. opowiadano, że żona jego posprzeczała się z swoją przyjaciółką.

— A nie powiedziała która drugiej, że brzydka albo stara?

— Nie.

— W takim razie jestem spokojny... pogodzą się one niezawodnie...

= Na morzu.

Podczas burzy spadł z pokładu okrętowego w morze mąż pewnej angielki...

— Ah! mój Boże—zawołała zrozpaczona małżonka —mówiłam mu, aby zegarek z łańcuszkiem złotym przy mnie zostawił!...

= Wypadki.

* W dniu wczorajszym, syn dorożkarza Aleksander W., kąpiąc konia w Wiśle na głębinie, spadł z konia w wodę i utonął.

Z wody wyciągnięto już martwe zwłoki.

* Wczoraj na placu Ujazdowskim jechał konno Izrael R.

Za koniem biegło źrebię, które rozigrawszy się zanadto, wierzgając i skacząc, raniło kopytem silnie Izraela R. w prawą nogę poniżej kolana.

* Na Starem-Mieście pod nr 17 znaleziono nowonarodzone martwe już dziecię płci żeńskiej, podrzucone w sieni domu.

* Powożący bryczką Piotr M. najechał wczoraj na przechodzącą 7-letnią dziewczynkę Rozalję K.

* Powożący ciężkim wozem Jan L., wjechawszy wczoraj do bramy domu nr 6 przy ulicy Kruczej, pozostawił w bramie wóz deskami naładowany i sam odszedł.

Pozostawiony bez nadzoru synek dwuletni stróża tegoż domu, Adama K., bawiąc się właśnie na podwórzu, zaciekawiony podszedł do konia.

Koń niewiadomo z jakiego powodu przelękniony poruszył się, chłopiec odskoczył, lecz upadł tak nieszczęśliwie, że tylne koło wozu przeszło mu przez nogę powyżej kolana i takową zgruchotało.

* Fajgel Lato, rzeźnik na rynku za Żelazną bramą uderzył jedną z osób kupujących mięso dwa razy w twarz, obrzucając ją przytem potokiem słów obelżywych.

Napastnik pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej w myśl ostatnio wydanego rozporządzenia władzy policyjnej.

* Mordka Z., terminator szewcki, lat 17 liczący, w zwykłych tego rodzaju chłopakom żartach spuszczał się wczoraj po poręczy schodów domu nr 14 przy ulicy Franciszkańskiej.

Chłopiec ten, straciwszy równowagę, spadł z wysokości drugiego piętra i potłukł się tak mocno, że stracił przytomność, której nawet przywieziony do szpitala mimo usilnej pomocy dotąd nie odzyskał.

* Na ulicy Ząbkowskiej na Pradze pod nr 204, przy odnawianiu domu pracujący dwaj malarze, Stanisław L. i Bonifacy S., spadli z rusztowania, które się zawaliło, z wysokości blisko 4 sążni.

Upadli jednak tak szczęśliwie, że wielkiego szwanku nie ponieśli.

Cieśla za niestaranną robotę rusztowania, która to niestaranność była przyczyną wypadku, pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: F. Ł. rs. 18 dla biednych do uznania redakcji; M. K. rs. 1 na ozdobę figury Pana Jezusa w kościele św. Jana; Feliks Zienkiewicz z Konstantynowa rs. 4; bezimiennie rs. 2; Z. W. rs. 11 dla sandomierzan; T. Ł. 66 sztuk papierosów i 22 sztuk bielizny męzkiej dla biednych do uznania redakcji; uczeń 5-tej klasy na intencję powodzenia dobrego w egzaminach rs. 3 dla sandomierzan; Z. S. kop. 50 na osady rolne; M. W. rs. 3 na ozdobę figury Pana Jezusa; X. dla biednej wdowy z dziećmi do uznania redakcji.

— Przysłane w dniu 22 b. m. przez niewiadomą osobę dwie suknie na ulicę Chmielną pod nr 60, przez posłańca nr 213, składa się w redakcji *Kurjera Warszawskiego* na korzyść warsz. Towarzystwa dobroczynności.

— Na skutek odezwy o restauracji organu w kościele św. Anny przypominającej, nadmieniam, że w tymże kościele cech rzeźniczy posiada dwa ołtarze, składając zatem na restaurację rzeczonego organu rs. 2, mam nadzieję, że i pozostali członkowie tegoż zgromadzenia pośpieszą ze swemi ofiarami.—*Jeden ze zgromadzenia.*

— A. Puszkin, pierwszy poeta rosyjski, doczekał się uczczenia ze strony swych rodaków. W Moskwie dnia 26 maja (7 czerwca) inaugurowany zostanie pomnik dla poety. Z tego powodu są projektowane różne uroczystości. Towarzystwo naukowe i różne inne instytucje przysyłają na ów obchód swych delegatów. Pisma pomieszczają obszerne biografie poety. Oprócz tego przygotowywane są obchody dnia tego w Petersburgu, oraz Odesie i Kiszyniewie, gdzie gościł Puszkin. W innych miastach uniwersyteckich zamierzono także uczcić rocznicę.

## Nekrolog.

† Dnia 26 b. m., po odbytem żałobnem nabożeństwie w kościele Przemienienia Pańskiego, liczny orszak złożony z rodziny i przyjaciół odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Feliksa Chudzyńskiego, b. oficera b. wojsk polskich, członka rady zarządzającej kolei warszawsko-terespolskiej, obywatela ziemskiego, który, przeżywszy lat 68, w dniu 24 maja r. b. życie zakończył.

S. p. Feliks, człowiek głębokiej wiary, nieposzlakowanego życia, najlepszy mąż, kochający ojciec, uwielbiany przez żonę, otoczony czcią i miłością dzieci, posiadacz znakomitej fortuny, zdawaćby się mogło, że miał wszelkie warunki szczęścia—ale niestety! trapiony od lat kilku ciężką chorobą melancholji, przewidywał smutny swój koniec.

Trzy dni przed śmiercią pojednawszy się z Bogiem, przyjąwszy Sakramenta święte z rąk swego proboszcza, w modlitwie starał się ukoić straszne cierpienia.

Gdy jednakże czarne myśli, wynikiem choroby będące, trapić go nie przestawały, przeszło to siły nieszczęśliwego i przerwało pasmo życia, które tak drogie było dla pozostałej w żalu małżonki, dzieci i licznych przyjaciół.

Oby Bóg sprawiedliwy, który w niezbadanych wyrokach swoich dotknął go tem straszliwem cierpieniem, był mu miłosierny! *a.*

† W dniu 30 maja odbędzie się nabożeństwo w dzień imienin ś. p. Feliksa **Smoleńskiego**, w niedzielę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, na które ciotka zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych. —12143—

† **W poniedziałek, dnia 31 maja, jako w pierwszą rocznicę**

…ce ślubu, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 9-tej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Marji z Dobrzańskich **Cichowskiej,** która w 21 wiośnie swego życia po krótkich cierpieniach na ręku ukochanego małżonka w dniu 18 marca 1880 r. Bogu ducha oddała w dobrach Zbiki, parafji Krasne, na które to nabożeństwo w głębokim smutku pogrążony mąż, rodzice i rodzeństwo zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

—12110—

† Ś. p. Joanna ze Stremboszów **Turczynowicz,** wdowa, zmarła w dniu wczorajszym, w wieku lat 88. Pogrążona w smutku córka i wnuczka zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, dnia 30 b. m., z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na cmentarz powązkowski, o godzinie **5-tej** po południu, odbyć się mające. —12267—

† Ś. p. Michał **Stetefeld,** opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł dnia 28 maja r. b., przeżywszy lat 24. Pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 30 b. m., w niedzielę, ze szpitala św. Rocha, o godzinie **3-ej** po południu.

—12268—

† Ś. p. Kunegunda z Kisielowskich **Pieniążek,** wdowa po obywatelu ziemskim, w dniu 28 maja r. b. przeniosła się do wieczności, w wieku lat 73. W smutku pogrążeni córka, synowa, syn i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 30 maja, o godzinie **6-tej** po południu, z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na cmentarz powązkowski. —12261—

† W dniu 28 maja zmarł w Warszawie Zygmunt **Zawadzki,** inżenier, technolog drogi żelaznej kijowskiej.

—12270—

## KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 27-go maja.—Ostatni biskupi francuscy, którzy dotąd zwlóczyli z przyłączeniem się do agitacji na korzyść zgromadzeń klasztornych, ogłosili również listy protestujące przeciw dekretom marcowym.

× **Paryż** 27-go maja.—Rozdział chorągwi nowych naznaczony został na dzień 14 lipca, w którym to dniu odbyć się też ma festyn narodowy.

× **Paryż** 27-go maja. — Mówią tu, iż jenerał Gallifet ma zamiar wyzwać na pojedynek redaktora gazety *Mot d'ordre,* który go w ostatnich czasach zelżył w swem piśmie.

× **Lille** 27-go maja. — Dziennik *La vraie France,* który występował z najgwałtowniejszemi artykułami przeciw dekretom marcowym, otrzymał błogosławieństwo od papieża Leona XIII.

× **Roubaix** 27-go maja.— Zmowa robotników ukończona całkowicie.

× **Poitiers** 27-go maja.—Onegdaj odbył się tu z wielką okazałością pogrzeb kardynała biskupa Pie. W orszaku pogrzebowym brały udział następujące grupy: konna żandarmerja i artylerja, pensjonaty zakonne, muzyka wojskowa, seminarzyści, proboszcze djecezji, sześciu biskupów i opaci, kardynał Donnet. Za trumną postępowały wszystkie władze cywilne i wojskowe. Pochód zamykała artylerja i piechota.

× **Brest** 27-go maja. — Okręt „Nielly“ spuszczony został pomyślnie na wodę w obecności władz morskich i licznej publiczności.

× **Rzym** 27-go maja. — Rząd włoski zamierza na morzu Czerwonem utworzyć kolonję karną.

× **Lizbona** 27-go maja.— Przewiezienie zwłok Vasco de Gama i Camoënsa naznaczono urzędownie na dzień 8 października, W ceremonji tej weźmie udział flota. Przewiezienie dokonane zostanie na korwecie wojennej. Kilka morskich państw poślą na tę uroczystość swych przedstawicieli. Francja i Anglja już przyrzekły posłać okręty.

× **Londyn** 27-go maja. — *Times* donosi, iż w Mandalay w Birmanji panuje na dworze króla Theebau straszliwe przerażenie i że przygotowywane są nowe morderstwa.

× **Woolwich** 27-go maja.— Ministerjum wojny zakupiło za pośrednictwem handlarzy koni trzy tysiące koni węgierskich dla armji; pierwszy transport jest już w drodze z Pesztu.

× **Drezno** 27-go maja.—Utworzył się tu komitet, mający na celu wzniesienie pomnika Gutzkowowi; dla zebrania potrzebnego funduszu urządzone będą koncerta, widowiska teatralne i t. d.

× **Wiedeń** 27-go maja.— Cesarskie rozporządzenie zwołuje sejmy na dzień 8 czerwca.

× **Wiedeń** 27-go maja.—W dniu 29 listopada r. b. obchodzona tu być ma stuletnia rocznica wstąpienia na tron cesarza Józefa II. Obchód urządzają studenci. Uroczystość święcona będzie przez zgromadzenie w uniwersytecie, pochód z pochodniami do posągu Józefa II i bankiet.

× **Kraków** 27-go maja.— W tych dniach zbierze się tu ankieta celem zbadania statutów mającego się założyć krajowego banku hypotecznego; statuty przedłożone zostaną najbliższemu sejmowi.

× **Lwów** 27-go maja. — Ze Stanisławowa donoszą pod dniem 23 b. m.: W Karpatach, według opowiadań podróżników, padał w ostatnich dniach tak wielki śnieg, iż jeżdżono sankami. W nocy z 21 na 22 panował mróz, który spowodował wielkie szkody w ogrodach i polach.

× **Lwów** 27-go maja. — Zarząd kolei Karola Ludwika czyni już przygotowania do przyjęcia cesarza, który spodziewany jest we Lwowie w dniu 5 września.

## Przegląd polityczny.

Depesze z Konstantynopola i z Wiednia przyniosły wiadomość, iż propozycję Austrji co do zatoczenia wojskowego kordonu pomiędzy Skodarem a Tuszi poparły Niemcy, Rosja, Włochy, Francja i Anglja. Porta, jakeśmy to już wczoraj donosili, zgodziła się na ten środek, mający albańczykom przeciąć dostawę żywności i amunicji, i tem samem osłabić ich opór przeciw czarnogórcom. Ze Skodaru telegrafują, że tam przybyły już 4 tabory wojsk sułtańskich, które zajmą miasto i zamkną wszelki przystęp do niego; będzie to coś w rodzaju stanu oblężenia. Czy wszelako środek ten okaże się skutecznym, to jeszcze kwestja bardzo wątpliwa; jak zawsze, tak i teraz, cały rezultat zależeć będzie od sumiennego wykonywania rozkazów i poleceń Porty, a te wiadomo, w jaki sposób bywają wykonywane przez cywilne i wojskowe władze tureckie. W innych warunkach zatoczenie takiego kordonu musiałoby sparaliżować działania powstańców, ale w obecnym stanie rzeczy będzie zapewne tylko formą nie wiele pożyteczną.

Z zawezwania Musurusa-paszy do Konstantynopola wyciągają niektóre dzienniki wnioski przychylne co do dalszego rozwoju polityki wschodniej. Wzmiankowaliśmy już o pogłoskach, jakoby sułtan zamierzał zamianować dotychczasowego ambasadora swego przy dworze londyńskim ministrem spraw zagranicznych; byłoby to z pewną korzyścią dla Anglji i Turcji. Musurus-pasza bowiem obznajmiony dobrze z życzeniami i dążeniami dzisiejszego gabinetu St. James wiedziałby, w jaki sposób pokierować ma polityką Porty, aby trafić do ładu wcześniej, zanim p. Goeschen w imieniu swojego rządu stawiać zacznie warunki przeprowadzenia reform i zadośćuczynienia żądaniom mocarstw traktatowych.

W sprawie zbiorowego wystąpienia gabinetów do Porty o załatwienie raz przecie pretensyj greckich dochodzą nas coraz pewniejsze szczegóły. *Journal de St. Peters.* zapewnia, iż projekt ten wcale zaniechanym nie został. Mocarstwom zależy wiele na solidarnem działaniu i na utrzymaniu pokoju. Porta musi wreszcie nabrać przekonania, że czas wykrętów i wybiegów przeminął i że potrzeba raz rzetelnie wziąć się do wypełnienia tak długo zaniedbywanych obowiązków.

Projekt Francji co do zawezwania posłów zagranicznych na bezpośrednią konferencję w sprawie greckiego rozgraniczenia zyskuje zwolenników w innych gabinetach europejskich. I tak: Włochy oświadczyły teraz, że się na powyższy wniosek najzupełniej zgadzają pod warunkiem, że inne mocarstwa poprą go swoim współudziałem. Dotychczas tylko Rosja zdania swojego w tym względzie nie objawiła, ale spodziewają się, że i ona długo na siebie czekać nie każe.

*Journal de St.-Petersb.* ma powyższemu projektowi to tylko do zarzucenia, iż zamiast ważniejszej i żywotniejszej kwestji czarnogórskiej wysuwa na pierwszy plan kwestję heleńską, która w obecnej chwil mniejszemi grozi niebezpieczeństwami, aniżeli zatarg albański. Dziennik ten wszelako wyraża nadzieje, iż mocarstwa jedną i drugą sprawę szybko i skutecznie załatwić zechcą i potrafią.

Mowa tronowa króla Humberta, wypowiedziana przy otwarciu nowego parlamentu, zakreśliła izbie obszerny programat polityki wewnętrznej, według którego wszystkie stronnictwa zsolidaryzować się powinny około pracy dla wspólnego dobra i pomyślności interesów krajowych.

Rozumie się, iż nawał reform i zadań wewnętrznych powstrzymywać musi rząd włoski od wszelkiej awanturniczej polityki na zewnątrz. Stosunki Włoch z innemi mocarstwami są, według zapewnień króla, zawsze jaknajlepsze, rządowi rzymskiemu pozostaje przeto stosować się do postanowień dyplomacji europejskiej w kwestjach ogólniejszego znaczenia, dotyczących traktatu berlińskiego.

Ks. Bismarck polecił w swoim zaufanym organie, *Nord. Allg. Ztng.*, wydrukować akta dyplomatyczne rozjaśniające kwestję ewentualnej ugody rządu pruskiego z Watykanem. Jestto korespondencja kanclerza z posłem niemieckim, ks. Reuss, bawiącym przy dworze wiedeńskim, pod datą 20-go kwietnia r. b.

Kanclerz tłómaczy się ambasadorowi ze swoich planów i dążeń, nie chcąc, aby jego ugodowe usposobienie źle, lub niewłaściwie zrozumiano w kurji rzymskiej. Według niego, rząd pruski odkłada tylko ale nie składa broni wobec Watykanu; ks. Bismarck uwydatnia to z naciskiem, bo mu chodzi o dobrą opinję u stronnictwa liberalnego, które już go posądzać zaczęło, iż wybrał się do Canossy.

Z ogłoszonych aktów deputowani mają sposobność przekonać się (a o to głównie kanclerzowi w obecnej chwili chodzi), że rząd nigdy nie miał zamiaru poddawać rewizji, albo uchylać ustaw majowych stosownie do żądań partji klerykalnej. Broń Boże, — ks. Bismarckowi zależało tylko na znalezieniu jakiegoś *modus vivendi,* jakiegoś praktycznego środka przywrócenia znośnego stanu nie równowagi, ale ustalenia chwiejnych i naprężonych stosunków z kościołem.

W wspomnionej korespondencji kanclerz uskarza się na postępowanie i bierność Watykanu, który robi tylko teoretyczne koncesje, nie obowiązujące prawnie obietnice podczas gdy rząd pruski, gotów jest do ustępstw praktycznych. Dalej martwi to ks. kanclerza, że ani papież, ani wyższe duchowieństwo nie wpływają niczem na usunięcie, a przynajmniej zmniejszenie oporu ze strony parlamentarnego środka, chociażby to tak łatwo przy dobrej woli uskutecznić się dało. Inaczej mówiąc, ks. Bismarck irytuje się, że p. Windhorst i jego poplecznicy nie idą na lep i nie dają się łapać na plewę.

Jest to tylko skutek przezorności, nabranej długoletniem doświadczeniem w stosunkach parlamentu niemieckiego, a właściwie opozycyjnych jego stronnictw z kanclerzem.

Dzienniki austryjackie i węgierskie od kilku dni zapełnione są artykułami polemicznemi w kwestji językowej, poruszonej obecnie w parlamencie wiedeńskim. Hr. Taaffe na wszystkie w tej mierze stawiane w izbie pretensje i argumenta reprezentantów rozmaitej narodowości składających monarchję habsburską, odpowiada, iż rząd nie może udzielać drobnych, prowincjonalnych koncesyjek, ale musi opierać się jedynie na wspólnej wszystkim konstytucji i to tylko działać, co ustawa przypisuje i na co pozwala. Cały chaos parlamentarnych rozpraw w tym względzie stworzyli tym razem czesi.

Donosiliśmy już o naprężeniu a nawet czasowem zerwaniu dyplomatycznych stosunków między Bulgarją a Rumunją; sprawa ta nie została dotychczas załatwioną. Kością niezgody jest Dubrudża i nie oznaczone jej dotychczas stale granice..

Z Białogrodu piszą o wystosowaniu adresu kilkuset obywateli serbskich do Gladstona, jako do gorącego przyjaciela serbów i przedstawiciela zasad i polityki liberalizmu. Gladstone przyrzekł własnoręcznie odpisać na adres.

## Telegramy.

**(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)**

*Petersburg* 29-go. — *Urzędowe.* Najjaśniejszy Pan raczył złagodzić wyrok zapadły w procesie Wejmara w sposób następujący: Co do Michajłowa i Saburowa zamienić karę śmierci na ciężkie roboty w kopalniach pierwszemu na lat 20, drugiemu 15; Troszczańskiego, Weymara, Kolenkinę, Berdnikowa, Lewenthala, Olgę Natanson, Witaniew po pozbawieniu wszelkich praw do ciężkich robót: Troszczanskiego na 10 lat, Weymara na 10 lat robót w fortecy, Kolenkinę na 10, Berdnikowa na 8, Lewenthala na 6 lat, Natansonową i Witaniew na osiedlenie w Syberji, Malinowską bez pozbawienia praw zesłać do gubernji tobolskiej.

*Cetynia* 28-go. — Przebywający tu od tygodnia serbski pułkownik Horwatowicz prowadzi układy o wspólną akcję Serbji i Czarnogórza przeciwko Albanji.

*Pera* 26-go.— Robią tu wielkie przygotowania na przyjazd Göschena. Wielki mistrz ceremonji dworu sułtańskiego wyjedzie do Palipoli na spotkanie gościa i sam go w imieniu sułtana powita. W nadchodzącą sobotę już ma się tu odbyć konferencja konsularna angielska, na którą wezwano wszystkich konsulów Anglji z Turcji europejskiej oraz ze Smyrny, Karahisaru, Beyratu i Jeruzalem.

### SZARADA.

*Pierwszy* godność piastuje,
*Drugie* w alfabecie się znajduje,
*Trzecie czwarte* żywią ludzi z woli nieba;
Za *wszystkie* drogo płacić trzeba.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Muszkatela*).

### ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

— *Panu I Lichtenfeldowi.* — Ofiarę pańską pomieścimy dla braku miejsca dopiero w poniedziałkowym numerze.

— *Bank polski* ma honor zawiadomić, iż w dniach 19 (31) maja, 20-go maja (1 czerwca) i 21 maja (2 czerwca), od godziny 11-tej do 1-ej, przyjmować będzie zapisy na nową pożyczkę rosyjską 150-miljonową metaliczną, na warunkach przez ministra finansów ustanowionych.

Należność przyjmowaną będzie:

1) Biletami kredytowemi, licząc 1 rs. 50 kop. za 1 rubla metalicznego.

2) 4 fr. za 1 rubla metalicznego złotem lub biletami banku.

3) 3 marki 25 fenigów za 1 rubla metalicznego złotem lub biletami banku państwa niemieckiego.

Vice-prezes (podpisano) *A. Nagórny.*

—12218—1—1— Naczelnik kancelarji *A. Hertz.*

— *Bank handlowy w Warszawie* ma zaszczyt podać do wiadomości, iż pośredniczyć będzie w zapisach na nowe:

**4% obligacje konsolidowane dróg żelaznych rosyjskich 6-tej emisji**

na warunkach przez Bank państwa ogłoszonych.

Czynność tę Bank handlowy załatwiać będzie w poniedziałek dnia 31-go b. m., oraz we wtorek dnia 1 czerwca r. b. w godzinach biurowych.

Za pośrednictwo przy zapisach Bank żadnego komisu pobierać nie będzie. —12265—

— *Konsulat Stanów Zjednoczonych Ameryki w Warszawie* niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 3 kwietnia r. b. zmarła w Warszawie obywatelka Stanów Zjednoczonych artystka, panna Felicyta Vestvali urodzona Marja, Karolina, Anna, Emilja Stegemann.

Osoby interesowane wskutek tej śmierci zechcą swoje pretensje legalne złożyć do przejrzenia w biurze konsulatu przy ulicy Erywańskiej nr 6*a* nowy od godziny 11-tej do 4-tej każdodziennie.

Warszawa d. 24 maja 1880 r. —12024—1—3

—**NAUCZYCIELKA** z patentem, w średnim wieku, trudniąca się lat kilkanaście edukacją panienek, życzy sobie wyjechać na prowincję lub do osady fabrycznej — gdzie za odpowiednie honorarjum, mieszkanie i opał może zająć się edukacją kilku lub kilkunastu panienek bądź początkujących, bądź na dokończeniu będących. Adresy uprasza się składać w redakcji *Kurjera Warsz.* pod liter. K. M. N. 10 lub w kiosku przy ulicy Długiej. —12014—1—2

— Państwu **Dąmbskim**, z ulicy Srebrnej za ich sumienną uczciwość zwrócenia całej zguby, ogłoszonej w pismach z dnia 19 maja b.r., składam publicznie najserdeczniejsze podziękowanie.

Żołnierz

—12100—1—1 *Michał Skrzypczyński.*

**Zakład nauki rzemiosł i rękodzieł dla kobiet, Chmielna 18.**

Oprócz wykładanych przedmiotów rękodzielniczych dla osób starszych, na które przyjmują się zapisy, otwiera kurs dla **DZIECI**, w którym panienki w wolnych od nauki godzinach mogą się uczyć robótek ręcznych. Program nauki widzieć można w zakładzie, Chmielna 18. —11817—2—5

— **PRÓBA PŁUGÓW.** — W dniu 1-m czerwca r. b. w mieście Piotrkowie, w czasie zjazdu ziemian na wybory urzędników do władz Towarzystwa kredytowego, na gruntach do miasta przyległych, odbyć się ma próba pługów różnych systemów, urządzona staraniem **A. Chotkowskiego** utrzymującego tamże Dom rolniczo-handlowy. **Pługi do tej próby dostarczył warszawski Skład narzędzi rolniczych A. Muszyńskiego.** 1—1—12088—

**TEATR WIELKI.**

Dziś: **Ernani.** Jutro: **Kuglarka.**

**TEATR LETNI.**

Dziś: **Dziedzictwo pana Plumet.** Jutro: **Inny powód Przyjaciele Hioba.—Z jakim się wdajesz...**

— **Dziś rano ciepła st. 16 w południe ciepła st. 19.**

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 3 c. 6

## HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd 28-go maja.

Stankiewicz Władysław, jenerał-major z Piotrkowa; Min Dymitry, profesor mosk. uniwersytetu, rzecz. radca stanu z Moskwy; Strzedziński Adolf, prof. weterynarji rz. r. st. z Peters; Szperling Robert, rzecz. radca stanu z Petersburga; Hr. Plater Zyberg Tadeusz, ob. z Pass; Malinowski Cyprjan, Rotmistrz z m. Igunina; Listowski Piotr, radca kolleg. z Petersb. Torres Leonard, inż. z Wiednia; Zarzecki Mikołaj, syn jenerała z Lidy; Bergel Konstanty, Miezman z Kronsztadu; Bergal Władysław, Miezman z Petersburga; Hołyński Ksawery Kornet z Petersb. Jankowski Czesław, ob. z Wilna, Baci Wiara, ob. z Liwerno; Kun Lewin, ob. z Moskwy; Reiten Józef, ob. ze Słucka; Nusiałowski August; ob. z Nowogródka; Armaud Ambroży; ob. z Berlina; Dillendorf Zofja; ob. z Moskwy; Salcedo Ryszard; ob. z Wiednia; de Agarra-Saray, ob. z Wiednia; Avellano Tomasz, ob. z Wiednia; Zarzecka Marja, ob. z Lidy; Trzeciak Marcin, ob. z Kowna; Stibel Leopold, kupiec z Moskwy; Neuman Wincenty, fabrykant z Moskwy; Dżamgarow Jan, kupiec Moskwy. Timofiejew Aleksy, kupiec z Moskwy, Nordhoff Otto, komisant handlowy z Wiednia.

## Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 30. t. j. w Niedzielę: Krupnik, pieczeń wołowa, kapusta.

Dnia 31, t. j. w Poniedziałek: Barszcz, zrazy, kasza gryczana.

## Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych

**Józefa Ungra,**

otwarta codziennie. — Niecała, dom hr Krasińskiego. 140—0—22669—

## WYSTAWA Wyrobów Tkackich

**w pałacu Brühlowskim,**

otwarta codziennie

**od godziny 10-tej do 6-tej.**

к4—0—11907—

## Wystawa Obrazów

**nowoczesnych Polskich Malarzy,**

otwarta w Resursie Kupieckiej codziennie od godziny 10 z rana do 5 po południu.

## TEATR NIEMIECKI.

**NOWE TIVOLI,**

przy ulicy Królewskiej.

Jutro w Niedzielę dnia 30 Maja 1880 r.

przedstawienie

Niemieckiego Towarzystwa Dramatycznego

pod dyrekcją

**Adolfa Stegemanna.**

z Wrocławia.

**Eine leichte Person,**

wielka Possa ze śpiewami w 8 obrazach, p. Pohla.

W Poniedziałek dnia 31 Maja 1880 r.

**Doctor Klaus,**

komedja w 5 aktach, p. L'Arronge.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

к—12269—1—1

## Sala Licytacyjna

**Miodowa Nr 11.**

Sprzedaje z wolnej ręki w dni powszednie od 9—6.—W Święta od 12—3.—**Licytacja co Wtorek i Piątek.** к—8829—29—0

## CAFÉ RESTAURANT,

**Trębacka Nr 12, 1-sze piętro.**

Jutro w Niedzielę **OBIAD** za kop. 40.

1) Buljon au naturel, Zupa d'Orchade z lodu.—2) Sztuka mięsa à la Italjana.—3) Barania à la sarna, File à la Ren, Fricandeau, Rostbeef.—4) Paszteciki w kąchach z mózgu. 5) Autortau, Sand-torte.

☞ W Poniedziałki **Obiady** po kop. 30.

к—12008—3—24

## Dolina Szwajcarska.

**Program koncertu symfonicznego** pod dyrekcją **Juljusza Laube w sobotę**, dnia 29-go maja r. b. Część I. Nr 1: Uwertura op. 124. Zur Wejche den Hanses, Bethowena. 2. Adagio, F. Rufiera 3. Nordische Suite. (Nr 3.) Asgera Hamerik d. Des Barden Lied. (Andante con moto) b. Hallingstanz (Allegro vivae) c. Sage (Andante) d. Springtanz (Allegro). Część II Nr 4 Frühlings klänge Symfonie (Nr 8 A dur) Joahima Raffe (na żądanie) I Frülings Rückkehr II Zu der Valpurgisnacht III Mit dem ersten Blumenstrauss IV Wanderlust Część III Nr 5, Uwertura do opery Mignon Thomasa 6. Menueit Streichquintett Bocheriniego. Wino, kobieta i śpiew walc Straussa. 8. Marsz uroczysty z op. Stenchen von Tharan Hofmana. **Program Koncertu w Niedzielę d. 30 Maja r. b.** Część I. Nr 1, Polonez. A dur Chopina. 2. Uwertura do op. Die Lustigen Weiber von Windsor O. Nicolai. 3. Auf Flügeln des Gesanges. Pieśń, Mendelsohna instrum. Fr. Marpurg. 4. Pierwszy dzień szczęścia. Kadryl Straussa. Część II, 5. Uwertura do op. Tannhauser Wagnera. 6. Fantazja na ruskie temata dla Floty Fürstenau, wykona p. G. Knösing. 7. Freundengrüsse walc Józ. Straussa. 8. Czardasz z op. Duch Wojewody. Grossmana. Część III. 9. Uwertura do op. Eunyanthe Webera. 10. Un perle de Ocean Fantazja na Piston Otterere wykona p. Oswald Stein. 11. Ostap Bondarczuk mazur Lewandowskiego. 12, Fantazja z Werdiego op. Aida Zimmermanna. Część IV. 13. Facheltanz B-dur Meyerbeera. 14. Walc Capriec Rubinsteina. 15. Niemiecka pieśń ludowa (Es komt ein Vogel geflogen w stylu dawnych i nowszych kompozytorów opracował Zygfryd Ochd, 1. Bach, 2. Haydn, 3. Mozart, 4. Strauss, 5. Verdi, 6. Gounod, 7. Wagner. 16. Tick-Tack polka galop J. Straussa. Codziennie Koncert. Wejście kop. 35. Abonament kop. 30. Początek w Niedziele i Święta o godzinie 5½, w dni powszednie o godzinie 7.

к1—1—12260—

## Ważne dla panów Kupców!

**Młody Człowiek,** zdolny buchhalter i korrespondent, załatwia w godzinach wieczornych korrespondencje handlowe w językach: polskim, niemieckim i francuzkim.—Łaskawe oferty przysyłać pod K. N. do Administracji Kurjera Warszawskiego. D—12289—1—2

## Gimnastyki Higieniczne

wraz z rysunkami i objaśnieniem,

**FABRYKA**

**KAROL MINTER,**

**Wierzbowa Nr 1,**

dom Hr. Krasińskiego.

к—9245—2—2

## Do biura assekuracyjnego potrzebny jest Młody człowiek,

z odpowiedniemi kwalifikacjami-szkolnemi. Gruntowna znajomość języka ruskiego lub niemieckiego, jest wymaganą.—Reflektanci, którzy ukończyli Szkołę Handlową, mają pierwszeństwo.—Płaca według zdolności od dnia wstąpienia.—Pragnący wykształcić się w fachu assekuracyjnym, zechcą przesłać swe własnoręczne oferty, z pomieszczeniem w nich bliższych szczegółów o sobie, do Warszawskiej ag. ogłoszeń pp. Rajchman et Frendler (Senatorska 22) pod adresem „Assek. 30.“

к—12087—2—2

**DLA KAPITALISTÓW**

## Dom murowany

z placem do budowy, pod nr 37—1467 przy ul. Śliskiej, drugi dom od Twardej, w bliskości bruku żelaznego i tramwajów, łokci kw. 6930 z dwoma frontami, po łokci 100 każdy, od ul. Siennej i Śliskiej, przynoszący dochodu około rs. 4000, do sprzedania. — Wiadomość bliższa na miejscu u właściciela, codziennie do 10-tej zrana, w święta do 11-tej. к—11765—2—6

Jest do sprzedania

## Majątek ziemski,

nad Pilicą, włók 30 z łąkami, lasem: służebności uregulowane, inwentarz żywy i martwy dostateczny, budynki murowane. Wiadomość u p. Chrotowskiego, adwokata przysięgłego, Miodowa 6. 1—3 —12227—D

Poszukuje się dzierżawy

## APTEKI

w Królestwie lub Cesarswie, oraz są różne meble do sprzedania z powodu wyjazdu, Złota nr 9, naprzeciw bramy na 1 piętrze.

1—3 —12241—D

## Meble i pościel

Do sprzedania: Serwantka z lustrami, kanapa, 6 krzeseł i fotel — mahoniowe; dwa łóżka, stół duży z klapami i mniejszy—jesionowe; łóżko żelazne, pościel kompletna, sagan i garnki żelazne, balja i inne rzeczy. Nowy-Świat 60. Stróż wskaże. 1—3 —12123—D

Z przyczyny zmiany okoliczności jest do odstąpienia zaraz lub od 1-go lipca

**LETNIE MIESZKANIE**

w Mrozach. Jest ono w najpiękniejszem położeniu tej miejscowości; cena bardzo przystępna. Mieszkanie to składa się z 2 pokoi i kuchni. Dowiedzieć się u stróża, ulica Marszałkowska nr 53. 1—1 —12155—D

Od 1 lipca w alei Szucha nr 5141, wprost botanicznego ogrodu,

## wynajmują się:

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, ze zlewem, werendą i balkonem na 1 piętrze 450 rs., 2 pokoje z kuchnią 120 rs., 2 pokoje z kuchnią i zlewem na 2 piętrze 130 rs. może być stajnia i wozownia. 1—3 —12154—D

## Piękne letnie mieszkanie.

3 pokoje z kuchnią i oddzielnym ogródkiem, pełnym kwiatów, za polem mokotowskiem w Jankowie, na Rakowcu; bliżej porozumieć się można w ogrodzie pomologicznym, ulica Nowogrodzka 36. 1—5 —12124—D

## POKÓJ

o trzech oknach kompletnie umeblowany na 2 piętrze od frontu z przedpokojem i usługą jest do wynajęcia od 8 czerwca r. b. za rs. 20 miesięcznie. Wiadomość w sklepie p. Szuwalskiego wprost kolumny Zygmunta.

1—3 —12164—D

Jest do wynajęcia w Skierniewicach

## LOKAL

z 6 pokoi, z ogrodem i meblami na letnie mieszkanie do końca września. O warunkach dowiedzieć się w mieszkaniu Szuberta w Skierniewicach w domu Kluga.

1—3 —12174—D

## Letnie Mieszkanie,

bez mebli, w pałacu Demblińskim pod Iwangrodem, 3 wiorsty od stacji kolei Nadwiślańskiej, o 3 godziny od Warszawy, — wśród parku, wyborna kąpiel w rzece Wieprzu,— produktów wszelkich można dostać na miejscu.—Bliższa wiadomość na miejscu w Zarządzie Ordynacji. к1—3—12127—

**LETNIE MIESZKANIE**

z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia w Jabłonnie, wśród lasu i pięknej pozycji, składające się z trzech pokoi, kuchni, w osobnym domku.—Wiadomość: 1-sze piętro, Nr 95, Krakowskie-Przedmieście.

к—12156—1—3

Z powodów nieprzewidzianych

## LOKAL

z trzech pokojów, przedpokoju i kuchni, do wynajęcia od S-go Jana, w domu Nr 16, przy ulicy Nowogrodzkiej, za rs. 270 rocznie.—Wiadomość u właściciela domu.

к—12145—1—3

## Rs. 5

nagrody otrzyma znalazca **Medaljonu** złotego, w formie książeczki, z trzema fotografjami, na który uprasza się o zwrócenie uwagi pp. Jubilerów. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 39, drugie piętro, od frontu, mieszk. 12.

к—12247—1—3

## Nagrody rs. 25.

Zgubiono 5 pierścionków wczoraj, w parku Łazienkowskim, lub w Ujazdowskich Alejach, między brylokami znajdowały się dwie monety tureckie i ołówek złoty. Znalazca otrzyma powyższą Nagrodę, przy ulicy Królewskiej Nr 1, mieszk. Nr 9. к—12158—1—3

Idąc ulicami: Świętojerską, Długą, Lesznem i Ogrodową, zgubiono

## Pakę Ryżu.

Łaskawy znalazca oddać zechce pod Nr 34 mieszkania 7, na 2-gie piętro, do Ludwiki Kamieńskiej, **za nagrodą Rs. 2.**

к1—2—12246—

Zaginął d. 27 b. m. wieczorem, mały biały

## Piesek,

z kasztanowatemi łatami, z obciętemi uszami i ogonem. Znalazca za sowitą nagrodą odprowadzi pod Nr 8, na Stare-Miasto, mieszkania Nr 1. к—12254—1—1

Znane powszechnie z taniości, gustu i trwałości

# OBICIA PAPIEROWE

poleca Skład **Sew. Mazur i S-ki,** **obok Ratusza.** к—12172—1—0

**Piotr Śliżyński**

**udziela lekcje tańców salonowych** u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu **na wiek,** to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: **Podwal Nr 20,** wprost Cyrkułu. —12285

## WAŻNA WIADOMOSC
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

## Z powodu nagromadzonego towaru,

sprzedawać będę **taniej**

wszelką garderobę **wiosenną i letnią,** jak Sakpalta i inne ubrania garniturowe, odpowiednie porze roku; tudzież garniturki i paletociki **dla dzieci** od lat 3—14.— Mam także wielki wybór eleganckich **Szlafroków** i rozmaitego koloru **Kamizelki.**

Z uszanowaniem **E. Samet,**

**Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi.** к—25567—88—0

## MŁYNARZ

z wyższem wykształceniem, z dobremi świadectwami, znający się na nowym systemie mlewa walcowego jakoteż na każdej konstrukcji innych młynów nowego i starego systemu, ulepszeń kamieni młyńskich co do teraźniejszych postępowych wymagań, poszukuje miejsca jako majster od Ś-go Jana. Wiadomość ulica Żelazna Nr 5, a mieszkania 26, w każdym czasie. к2—3—11993—

## Ważne dla Rodziców i Opiekunów.

Przy znanej i zacnej rodzinie urzędnika, może w każdym czasie znaleść pomieszczenie z wszelkiemi wygodami, t. j. całodziennem utrzymaniem, opraniem, usługą, światłem, opałem, fortepianem, w razie żądania nawet z osobnym pokojem, **Panienka.** przy zapewnieniu troskliwej macierzyńskiej opieki i towarzystwa dwóch dorastających córek, za wynagrodzeniem po **rubli trzydzieści pięć** miesięcznie. Reflektanci raczą adresa swe składać w redakcji Kur. Warsz. pod lit. **J. S.** 4—6 —11144—к

## Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

### w Restauracji S. Zięciakiewicza

**Plac Teatralny, Nr 7, I-e piętro.** к—11192—9—30

Z powodu zupełnego zwinięcia hurtowego Składu

## TOWAROW BŁAWATNYCH

## Wyprzedaje się detalicznie (na łokcie)

cały zapas towarów, po **cenach fabrycznych,**

a mianowicie:

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| **Materyjki kolorowe** | od rs. | — | 80 | kop. | łokieć. |
| **Poult de soie kolorowe** | „ | 1 | 15 | „ | „ |
| **Faille kolorowe** | „ | 1 | 35 | „ | „ |
| **Aksamity czarne** | „ | 2 | 50 | „ | „ |
| **Faille czarne** | „ | 1 | 15 | „ | „ |
| **Kaszmiry czarne francuzkie** | „ | — | 95 | „ | „ |
| **Kaszmiry des Indes** kolorowe 8/4 | „ | — | 85 | „ | „ |
| **Beże** pojedyńcze | „ | — | 22½ | „ | „ |
| **Beże 2 łokcie szerok. czysto wełniane** | „ | — | 75 | „ | „ |
| **Welwety** czarne i kolorowe | „ | — | 65 | „ | „ |
| **Atłasy** kolorowe i czarne | „ | — | 75 | „ | „ |
| **Brokatele na meble** 8/4 | „ | — | 80 | „ | „ |

**Wielki wybór materjałów francuzkich na Dolmany i Paltociki.**
**Wstążki czarne rypsowe,** oraz **Serwety gobelinowe.**

### Nr 28. Senatorska, Plac Resursy Kupieckiej Nr 28.

Dom W-go Chudzyńskiego, **w bramie na prawo.** к—10630—8—9

## Nowa Lodownia,

**Fabryczna Nr 6.**
Sprzedaje

## LÓD

w większych i mniejszych partjach. — Wiadomość w Cukierni p. Rejta, Mazowiecka, róg Berga, pomiędzy godziną 4-tą a 5-tą. к9—10—11193—

## Zdolna Panna do sprzedaży,

posiadająca języki: polski, francuzki i nieco niemiecki, potrzebną jest do Magazynu pierwszorzędnego.—Wiadomość u P. J. Penkala, Skład inter. к—11185—4—6

## Przybory podróżne

znanej Warszawskiej Fabryki **Brandstetera,** jako to: sakwojaże, worki ręczne różne wielkości, troki do rzeczy i portpledy, walizki męzkie i kufry damskie, oraz inne przedmioty niezbędne w podróży, poleca Handel Galanteryjny

## J. A. Wernica,

Krakowskie-Przedmieście, w domu przechodnim dom Rezlera Nr 451 (85 nowy), **po cenach fabrycznych.** к9—12—9930—

**W Magazynie Mód i Konfekcji**
pod firmą

## M-me Françoise,

**Senatorska Nr 16,**
dostać można: **Okryć** czarnych letnich od rs. 15, **sukień** kretonowych (demi Confectionnée) i **Kapeluszy** bardzo gustownych. Również przyjmują się **suknie** do roboty i wykonywają podług ostatniej mody. к2—5—11200—



## Skład Fortepianów i Pianin zagranicznych

**W. Krzyżanowskiego,**
**Nowy-Świat Nr 46.**
**Od 1-go Lipca b. r. zwija się** i z tego powodu instrumenta sprzedają się po cenie kosztu. к 9644—10—12

**MAGAZYN MEBLI**
z zakładu

## S. Gaszczyńskiego,

**Nr 56. Marszałkowska Nr 56.**
Zaopatrzony w różnego rodzaju meble od najprostszych do najwykwintniejszych, dokładnie z wyborowych materjałów wykonane, po cenach nizkich **stałych.** к—9559—10—12

**MAZOWIECKA Nr 5.**

## MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
## Stanisława Marcinkowskiego.

Poleca się na obecny sezon wielkim doborem **materjałów zagranicznych i krajowych** z najpierwszych fabryk, oraz gotową robotą, którą wykonywa podług **najświeższych żurnali** i po **cenach najprzystępniejszych.**

Zamówienia podług potrzeby w jak najkrótszym terminie wykonywa.

**MAZOWIECKA Nr 5.** к—12257—1—6

## KALIGRAF

wykonywa imitacje druku i litografij, przyjmuje rysunki techniczne, ornamentowe i t. p. rytuje winetki do ogłoszeń i inne.
**J. Tomański,** Nowy-Świat Nr 30. к—11511—3—3

## Jest do sprzedania:

**Serwis Saski** na 24 osób i **Zegar duży** z bronzami na postumencie i to dość kosztowne i zarazem inne **stare Antyki.**—Nowy-Świat Nr 38, mieszkania 11; w godzinach rannych do 12-tej, po południu od 4-tej. к—11481—3—4

## Dom do sprzedania

bez pośrednictwa, z placem frontowym łokci 40, za rs. 20,000.—Wiadomość: Dobra Nr 8, mieszkania 3. к—11120—5—6

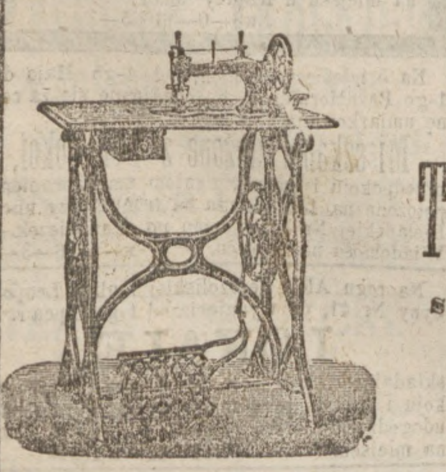
Z powodu słabości zdrowia, do sprzedania w jendnem z-miast powiatowych

## Zakład Restauracyjny

**z Bilardem,** elegancko urządzony, z wyrobioną kijjentelą, dający pewne utrzymanie. Śliska Nr 12, u rządcy domu. —11670—3—3

## WOLANT

elegancki, zupełnie nowy, jest do odstąpienia za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 12, u stróża Pawła. к—11989—2—3



## ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

# THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

**są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a wskutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po**

# RS. 1

**ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.**

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

**G. NEIDLINGER, w Warszawie.**

**WIERZBOWA Nr 4 i DŁUGA Nr 29.** к—10766—6—6



W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Мая 1880 года.
**Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.** **Patrz Dalszy ciąg Kurjera**

# KURJER WARSZAWSKI.

**Dalszy ciąg nru 116.** **Sobota,** **Dnia 17 (29) maja 1880 roku.**

## Ciekawe spostrzeżenia.

—*pp*— Juljusz Hirsz, znany specjalista wiedeński w przedmiocie oświetlenia gazowego, od czasu do czasu ogłasza wyniki swych badań na długoletnich doświadczeniach oparte.

Z okoliczności ciągłych utyskiwań na wzrastające koszta tego rodzaju oświetlenia, twierdzi, że oprócz przyczyn z winy przedsiębiorców gazowych wynikających, jakiemi są przedewszystkiem niezależnie od złej wiary w obliczaniu należności, pośledni gatunek światła, są jeszcze przyczyny z nieoględności samych spożywców wynikające.

Barwa ścian w mieszkaniach wpływa więc znacznie na ilościową donioslość spożycia gazu.

Doświadczenia czynił Hirsz między innemi w lokalu złożonym z dwóch jednakowego zupełnie wymiaru pokojach.

Ściany jednego pokryte były ciemno-karmazynowem, drugiego jasno-żółtem obiciem; wówczas gdy jedna lampa gazowa wystarczała na dostateczne oświetlenie żółtego, w ciemnokarmazynowem było mniej jasno przy dwóch gorejących lampach.

Ztąd oczywisty wniosek, że koszta oświetlenia pokoju z obiciem ciemnem dwa razy najmniej są większe aniżeli z obiciem jasnem.

Toż samo stosuje się i do mebli znajdujących się w mieszkaniach.

Stopniowanie barw ciemnych odnośnie do wzrastających kosztów oświetlenia są następujące: czerwona, zielona, niebieska, fioletowa, brunatna, czarna (używana na meble).

Salon obity papierem ciemnoniebieskim wymaga pięć razy więcej światła niż salon żółty.

Między jasno a ciemno niebieską różnica stanowi 40%.

W cyfrach różnice te przedstawiają się jak następuje:

| *Barwa* | *Koszta oświetlenia.* |
|---|---|
| Ciemno-niebieska . . . | 500. |
| Jasno-niebieska . . . | 300. |
| Jasno-żółta . . . . | 100. |

W lokalach publicznych jakoto: cukierniach, kawiarniach, restauracjach i t. p. miejscowościach najwłaściwsze pokrycie ścian jest białe, białe ze złotem przy zastosowaniu licznych zwierciadeł.

Niewielka stosunkowo ilość płomieni daje doskonały skutek, tem pożądańszy, że oprócz oszczędności nie oddziaływa nieznośnie na podnoszenie się temperatury.

Praktyczni francuzi wybornie to zrozumieli, dlatego też we wszystkich kawiarniach francuskich uderza mnogość zwierciadeł, szyb i ozdób złoconych na tle wyłącznie białem.

Przed wielkiemi magazynami pp. Filipa Haas i Synowie, na Grabenie w Wiedniu, stoją dwa wspaniałe kandelabry, każdy o 4-ch płomieniach; na stronie zaś przeciwległej mieści się zwyczajna latarnia gazowa.

Każdy przechodzień z łatwością dostrzeże, że ta jedna latarnia więcej daje światła aniżeli dwa kandelabry z ośmioma umieszczonemi w nich płomieniami.

Zkąd to pochodzi?

Ztąd że latarnia oszklona jest zwykłem szkłem grubem, czystem, używanem na szyby w oknach, a płomienie w kandelabrach osłonięte są dzwonami ze szkła tak zwanego kościanego, czyli kość słoniową naśladującego.

Otóż doświadczenia wykazały, że natężenie światła słabnie pod pokryciem szkłem przezroczystem o 10%, szkłem matowem szlifowanem o 30%, pod szkłem matowem nieszlifowanem i pod zwykłem szkłem mlecznem o 50%, pod szkłem mlecznem nieszlifowanem o 60%, a pod szkłem kościanem o 80%, czyli że jeżeli dla oświetlenia salonu za pomocą płomieni odkrytych potrzeba 20 płomieni, to płomieni z pokryciem ze szkła zwyczajnego potrzeba 22 matowych, szlifowanych 28, ze szkła mlecznego 50, a ze szkłem kościanem 70—100, czyli wyrażając to w cyfrach pieniężnych koszta oświetlenia wzmagać się będą w stosunku następującym: 100, 110, 140, 200—250, 350—500.

Dodać należy, że te wszystkie udoskonalenia gatunków szkła w celu ochronienia wzroku są bezowocne, gdyż szkło np. kościane wytwarza cień czerwonawy, a dobre światło powinno być zupełnie białe.

— Wykaz wpływów na rzecz dotkniętych powodzią Sandomierzan od dnia 10-go do 15-go maja 1880 r.

| | rs. | kop. |
|---|---|---|
| Od pp. Jana i Emilji Bloch | 300 | — |
| „ Augusta Szydłowskiego | 15 | — |
| „ Włodzimierza Storożenko | 27 | 50 |
| „ Marji Majewskiej | 5 | — |
| „ Anny Krasnosielskiej | 10 | — |
| „ Juljusza Macewicza | 15 | — |
| „ Ksawerego Macewicza | 15 | — |
| „ Felicji Macewicz | 10 | — |
| „ Stanisława Bonieckiego z Rdzowie | 1 | — |
| „ Jana Strasdasa z Marcelinowa | 2 | — |
| „ Parobczaka z Owanty | 1 | — |
| „ X. Strusińskiego | 2 | — |
| „ Honorata Sadowskiego | 10 | — |
| „ A. K. z Dłutowa | 25 | — |
| Zebrane staraniem p. policmajstra w Płocku od obywateli m. Płocka | 476 | 37 |
| Zebrane staraniem JW. z książąt Czetwertyńskich Karskiej: | | |
| Od p. Jana Józefowicza | 100 | — |
| Od hr. Stanisławowej Łubieńskiej | 10 | — |
| Zebrane staraniem p. Gustawa Fogla w Cieszynie | 75 | — |
| „ A. Elbel w Tomaszowie Rawskim | 55 | 72 |
| „ Jakóba Halpern | 10 | — |
| „ D. S. Halpern | 15 | — |
| „ Karola Knothe | 87 | — |
| „ Edmunda Knothe | 31 | 50 |
| „ A. Meister | 26 | 50 |
| Połowa dochodu z trzech przedstawień sztuk p. Kahne, danych w teatrzyku Tow. dobroczynności | 92 | 84 |
| Od red. *Kurjera Warszawskiego* | 383 | 79 |
| „ *Kłosów* | 109 | 20 |
| „ *Przeglądu katolickiego* | 400 | — |
| „ *Tygodnika illustrowanego* | 182 | — |
| Zebrane staraniem p. Jaszewskiego od obywateli pow. płockiego | 45 | — |
| Zebrane staraniem radcy Dworu, Pawłowskiego od obywateli miasta Rypina | 100 | — |
| Zebrane staraniem p. Wilh. S. Landau w Częstochowie | 33 | 50 |
| Zebrane staraniem p. Kazimierza Lemańskiego w Bratoszewicach | 80 | — |
| Zebrane staraniem naczelnika pow. ciechanowskiego | 179 | 75 |
| Zebrane staraniem Tow. akc. warszawskiej fabryki machin i narzędzi rolniczych | 91 | 05 |
| Zebrane staraniem pomocnika naczelnika powiatu mławskiego | 27 | — |
| Zebrane staraniem p. Wacławowej Wernickiej od panów i pań: | | |
| Joanny Lilpop | 200 | — |
| Leona Lowenstein | 200 | — |
| Zebrane za programy z teatru amatorskiego w domu p. Lilpop | 218 | — |
| i franków 40 złotem | 15 | 20 |
| W. E. R. | 150 | — |
| Wacława Wernickiego | 125 | — |
| Hr. Augusta Potockiego | 100 | — |
| W. L. | 100 | — |
| H. Markoni | 35 | — |
| Henryka Dziewulskiego | 25 | — |
| B. Toeplitz | 25 | — |
| Wład. Kiślańskiego | 15 | — |
| Karola Lilpop | 15 | — |
| Rostakows kiego | 15 | — |
| Natalji Ta ube | 12 | — |
| Anieli Petcold | 10 | — |
| Zebrane staraniem p. Adolfa Piwnickiego w Gilinie od panów i pań: | | |
| Adolfa Piwnickiego | 25 | — |
| Artura Klimkiewicza | 25 | — |
| Karola Łempickiego | 10 | — |
| Zgrzębskiego | 5 | — |
| Świerczyńskiego | 5 | — |
| Zebrane staraniem p. Władysława Muttermilch od pp.: | | |
| Wład. Muttermilch | 10 | — |
| Cukier i Fischhut | 2 | — |
| Aleksandra Brokmann | 6 | — |
| Wolfa Lapidus | 1 | — |
| Jakóba Pechnik | 1 | — |
| S. Klingsland | 1 | — |
| Dr Krantz | 1 | — |
| Zebrane staraniem p. Ludwika Meyer w Łodzi od pp.: | | |
| Ludwika Meyer | 50 | — |
| J. Rosenblatt | 25 | — |
| J. Birnbaum | 20 | — |
| A. Hochedlinger | 10 | — |
| H. Mencke | 3 | — |
| Zebrane staraniem p. Karola Temler od pp.: | | |
| Karola Temler | 20 | — |
| Ludwika Walusińskiego | 5 | — |
| Ludwika Norblin | 10 | — |
| Teodora Werner | 10 | — |
| Zebrane staraniem p. Ludwika Cohn z Włocławka od pp.: | | |
| Z. Morawskiego | 25 | — |
| Ludwika Kohn | 10 | — |
| F. Bohm et C. | 10 | — |
| L. Czamańskiego | 3 | — |
| J. Leszczyńskiego | 3 | — |
| Od różnych osób | 11 | — |
| Za pośrednictwem red. *Ateneum*: | | |
| Od rodziny hr. Prozorów razem z zebranemi w ich domu | 194 | — |
| O. H. | 15 | — |
| J. H. | 10 | — |
| Z sądu polubowego pod przewodnictwem hr. Skarbka przez B. Hantke | 200 | — |
| Zebrane w dzień pogrzebu ś. p. Michała Zaborowskiego z Siemiętkowa przez obywateli okolicznych | 172 | — |
| Zebrane staraniem p. Stefanji z hr Ilińskich Laskiej | 400 | — |
| Zebrane staraniem p. A. Thonnes | 65 | 65 |
| Od p. Wład. Kronenberg starszego | 15 | — |
| Teofila Fukier | 10 | — |
| Baronowej Jadwigi Wyszyńskiej | 10 | — |
| Księdza kanonika Gabrielskiego, proboszcza w Zgierzu | 3 | — |
| Augusta Schürr | 50 | — |
| Henryka Reicher w Sosnowicach | 25 | — |
| Od drugiego rosyjskiego Tow. ubezpieczeń od ognia z r. 1835 za pośrednictwem swoich ajentów jeneralnych pp. Kronenberg, Nelkenbaum et Comp. | 50 | — |
| Od p. L. Grohman w Łodzi | 25 | — |
| Tomasza Flejszerowskiego w Kobylanach | 6 | — |
| Antoniego Turskiego w Wilkoszewicach | 45 | — |
| Władysława Sapalskiego | 10 | — |
| Antoniego Makomaskiego z Turkowic | 25 | — |
| Od p. marszałkowej Joanny Kuczyńskiej | 50 | — |
| Od hr. Tolstoj, gubernatorowej z Płocka, rezultat urządzonych tamże odczytów i zabaw | 1064 | 66 |
| Od redakcji „Kurjera Porannego“ | 194 | 55 |
| Zebrane staraniem pana Izraela K. Poznańskiego z Łodzi | 233 | 10 |
| Zebrane staraniem p. Włodzimierza Biesiekierskiego od pp.: | | |
| Witolda Górskiego | 25 | — |
| Włodzimierza Biesiekierskiego | 20 | — |
| Franciszka Brzeskiego | 10 | — |
| J. Cornier | 10 | — |
| J. Walewskiego | 6 | — |
| Tadeusza Russe | 6 | — |
| Z. Dzierzbickiego | 5 | — |
| H. Dzierzbickiego | 5 | — |
| St. Rudrickiego | 5 | — |
| A. Chrząszczewskiego | 5 | — |
| Ignacego Radziszewskiego | 5 | — |
| Józefa Rozdejczer | 5 | — |
| Władysława Sumińskiego | 5 | — |
| T. Górskiego | 5 | — |
| M. Kozłowskiego | 3 | — |
| W. Doninurskiego | 3 | — |
| Chylińskiego | 3 | — |
| R. Chłopeckiego | 1 | — |
| Bezimiennie | 3 | — |
| Zebrane staraniem p. Adama Bonieckiego od pp.: | | |
| Bonieckiego ze Swidna | 10 | — |
| Bonieckiej z Tomczyc | 10 | — |
| Rątowskiego z Miechowic | 3 | — |
| Kobylińskiego z Główczyna | 3 | — |
| Skrzymińskiego z Bielan | 5 | — |
| F. Kijewskiego | 5 | — |
| Lange z Kłopoczyn | 3 | — |
| Ślepowola | 5 | — |
| NN. | 3 | — |
| Zebrane staraniem braci Peretz w Włocławku od pp: | | |
| Braci Peretz | 10 | — |
| M. Wilczyńskiego | 3 | — |
| Jana Pruskiego | 2 | — |
| Z rozprzedaży 50-ciu korcy ziemniaków dopełnionej szawskim szpitalu dla dzieci | 108 | 30 |
| Od p. Doktorowej Kosińskiej | 15 | — |
| Zebrane staraniem p. Roberta Moenke w Łodzi od pp.: | | |
| Ludwika Geyer | 15 | — |
| Allart Rousseau fils et Comp. | 10 | — |
| Leonhardt Moelke | 10 | — |
| R. Moenke | 10 | — |
| Karola Haffrichter | 10 | — |
| A. S. Krudzińskiego | 10 | — |
| Birenblatt | 6 | — |
| R. Brederman | 5 | — |
| Z. Kellera | 3 | — |
| Karola Steingut | 3 | — |
| C. König | 3 | — |
| od różnych osób | 15 | 50 |
| Zebrane staraniem hr. Tadeusza Platera: | | |
| od parafji Wojniszków | 26 | 32 |
| „ p. Gąsowskiego | 3 | — |
| „ p. Dmochowskiego | 3 | — |
| „ p. Choraszewskiego | 3 | — |
| „ p. Celińskiego | 2 | — |
| „ hr. Tadeusza Platera | 14 | 74 |
| od różnych osób | 7 | 94 |
| od p. Ludwika Szwede za pośrednictwem p. oberpolicmajstra | 25 | — |
| Od hr. Karola Lanckorońskiego za pośrednictwem z hr. Lanckorońskich Dembowskiej | 100 | — |
| od redakcji „Biesiady literackiej“ | 133 | 75 |
| „ „ „Kurjera Warszawskiego“ | 2 | 70 |
| „ p. Samsona Kopelman z Nowogieorgiewska | 25 | — |
| Razem | 8,270 | 13 |
| Poprzednie ofiary i dochody wynosiły | 31,891 | 67 |
| Ogółem | 40,161 | 80 |

**Wydatki.**

| | rs. | kop. |
|---|---|---|
| Przesłano do Sandomierza na ręce miejscowego komitetu | 6,000 | — |
| Przesłano do Stopnicy na ręce miejscowego komitetu | 7,000 | — |
| Wsparcie dla dotkniętych powodzią we wsiach: Siekierki, Czerniaków i Augustówka na ręce p. B. Hantke | 600 | — |
| Porto przesyłek do Sandomierza i Stopnicy (rs. 29,06), depesza (rs. 2,43) | 31 | 49 |
| Razem | 13,631 | 49 |
| Poprzednio wydano | 22710 | 72 |
| Ogółem | 36,342 | 21 |

*Porównanie:*

| | |
|---|---|
| Dochody | rs. 40161.80 |
| Wydatki | „ 36342.21 |
| Remanent kasowy z dniem dzisiejszym | rs. 3819.59 |

Warszawa, dnia 15 maja 1880 r. Członek komitetu kasjer *Aleksander Goldstand.* Sekretarz i członek komitetu *Kazimierz Dobiecki.*

— **Instytut leczniczy d-ra Kadlera** przyjmuje chorych na ***syfilis*** i ***skórę*** tak na mieszkanie jako i przychodnich, od godziny 10 do 11-tej i od 4 do 6-tej. Krakowskie-Przedmieście 36. 10912

— ***Zakład leczniczy*** specjalny dla chorób gardlanych, wenerycznych i skórnych, d-ra ***KOHNA*** chorych przychodnich przyjmuje rano od 9—10½ i od 4½—6 po południu codziennie. ***Miodowa nr 15.***
—36—0 —2423—

**OD LECZNICY II-giej.**
(Dom Rezlera).
Z powodu wyjazdu dra **Jawdyńskiego,** zastępuje go w tychże godzinach (od 3 — 4) dr Władysław **Matlakowski,** ordynator kliniki chirirgicznej. —11628—2—3—

— Dentysta ***S. Rotheim*** leczy choroby szczęk, zębów i dziąseł, plombuje i wstawia zęby sztuczne na kauczuku, na siatce metalowej i złocie; przyjmuje od 10-tej rano do 6-tej po południu. Królewska nr 37.
—11067—5—6—

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2, gwarantując długoletnią ich trwałość, plombowanie lub oczyszczanie po rs. 1. Reparuje też i przerabia sztuczne zęby, jako też usuwa zepsute bez bólu. — ***Bielańska nr 4.***
—11623—3—6—

# Zabezpieczenia na życie,

jako to na kapitały płatne natychmiast po śmierci,
„ „ płatne po dojściu do pewnego z góry oznaczonego wieku,
„ „ posagowe dla córek i synów,
wogóle ubezpieczenia we wszelkich kombinacjach i we wszelkiej żądanej wysokości, załatwia i objaśnień udziela każdodziennie, od godziny 9-tej rano do 7-ej po południu, w biurze przy ulicy Żabiej nr 7, w domu p. Janasza, w gmachu poprzecznym na 1-szem piętrze.

***Michał Rotwand,***
inspektor St. petersburskiego Towarzystwa ubezpieczeń.
12—52—5155—

— Doktor Wincenty **Brodowski** do miesiąca października roku bieżącego będzie przyjmował chorych tak jak i dawniej na Nowym-Świecie nr 34 (Foksal). W październiku instytut leczniczy zostanie przeniesiony do własnego domu na ulicę Oboźną.
—8207—7—12

— ***St. Kosiński,*** inżenier budowniczy, **osusza wilgotne mieszkania** za pomocą specjalnych pieców kaflowych, kaloryferowo-wentylacyjnych. O skutkach można się przekonać. Piece zwykłe mogą być na takież przerobione. Nowo-Zielna 36.
—10796—7—20

— Uprasza się niniejszem ***SS-rów ś. p. Merfelda,*** byłego naczelnika powiatu kujawskiego w Włocławku, ażeby po odbiór sumy rs. 31 kop. 50, wniesionej przez tegoż Merfelda kasy Domu zleceń płockich rolników w r. 1861 na budowę śpichrza w mieście Dobrzyń zgłosili się ze stosowną legitymacją do K. Karnkowskiego, w Warszawie, ulica Widok nr 7. A. 2—2—11710—

## DENTYSTA
# HERMAN NEUMARK (senjor)

ma zaszczyt zawiadomić Szan. swoich dawnych pacjentów i przyjaciół, że po kilkoletniej praktyce za granicą powrócił do Warszawy i mieszka obecnie przy ulicy Długiej nr 31. Przyjmuje od 10-tej zrana do 4-tej po południu.

*NB.* Dla przybyłych chwilowo do Warszawy wyrabia zęby na poczekaniu. —10871—3—6—

— ***Balsam brzozowy*** dra Lengiela, kosmetyk do nacierania i mycia twarzy, rodzaj mydła w płynie, preparowany z soku brzozy, pomaga najskuteczniej do pozyskania pięknej cery twarzy. Jest wybornym środkiem hygienicznym na wygubienie liszai, wyrzutów, plam i węgrów na twarzy i ciele. Flaszka rs. 1 kop. 50. Sprzedaż u Aleksandra Kocha *Nowosenatorska nr 4.* —8784—4—0

**Skład wyrobów Tabacznych fabryki**
## „UNION"
egzystujący w domu hr. Potockiego *pod nr 15, ulica Krakowskie-Przedmieście,* **przeniesiony** został do **składu** pod **firmą**
## KALINOWSKI i PRZEPIÓRKOWSKI,
w hotelu Europejskim w Warszawie.
4—6—10072—

## KARLSBAD.

**Dr medycyny S. Hassewicz,** lekarz ordynujący w Karlsbadzie, udzielać będzie porady lekarskiej przez cały sezon kuracyjny w mieszkaniu: „zum Tempel". —11383—3—3—

— Dr ***Z. Nieszkowski*** wyjeżdża na sezon letni do Szczawnicy 15-go czerwca. Przyjmuje z wyjątkiem niedziel i świąt od 4-tej do 6-tej; ulica Włodzimierska nr 11A. —9052—6—6

# Dla dam i modniarek

otrzymała księgarnia **F. Hösicka,** w Warszawie, **nadzwyczaj praktyczny Album krojów sukien damskich oraz dziecinnych,** składający się z **490 tualet wiosennych i letnich na rok 1880.**

Cena Albumu tego, przewyższającego praktycznością swoją wszelkie żurnale, **wynosi tylko 75 kop.**

Do Albumu tego nabywać można w tejże księgarni **kroje w naturalnej wielkości** wszelkich w Albumie tym zawartych tualet i kostjumów.—11153

— Amatorzy pragnący mieć prawdziwe ***Hawańskie Cygara,*** oraz Szopfera, Hellera, Mindla, Kuchczyńskiego i ***tytonie*** z fabryk południowych, oryginalne Tureckie, Macedońskie, Rumelijskie i Arabskie, jak również ***papierosy*** z tychże tytoni, raczą wstąpić do Składu ***J. Koplanowskiego*** w Warszawie, Senatorska nr 6, lub do Filii Składu, Wierzbowa nr 2, pod firmą „Odessa", wprost Teatru, gdzie sprzedają się także własnej fabryki ***Gilzy*** prawdziwe Mais Abadi. 4—0—11163—

## Kantory Maurycego Nelken,

**w Warszawie** Krak.-Przedmieście nr 77, **w Petersburgu** Newski Prospekt nr 38, mają honor podać do wiadomości z powodu nadchodzącego sezonu leczniczego, że zaopatrzone są we wszelkie
**monety i banknoty zagraniczne,**
oraz że wystawiają
**przekazy i listy kredytowe**
na główniejsze miasta zagraniczne, tudzież miejscowości kuracyjne. Czynności kantorowe odbywają się od godziny 9-tej rano do 8-ej wieczorem.
—10200—4—12

# Najtańsze kołdry,

największy wybór, oraz łóżka żelazne, duże i małe, kołyski, poduszki safjanowe, pierzane i inne. Czysta nr 415, S. Wrotnowski. —11318—4—6

Potrzebną jest
## PANNA
uzdolniona do roboty pończoch na maszynie. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 65, mieszkania 5. D—11890— 2—3

# Nauczycielka
z patentem, życy udzielać korrepetycji z przedmiotów klasycznych, w języku polskim, ruskim, niemieckim, francuskim, po domach prywatnych.—**Wiadomość: ulica Solna Nr 6, na 1-szem piętrze.** — Tamże znajduje się Niemka rodowita z patentem, życząca miejsca, może być i na prowincji.
D—11897— 2—3

# Francuzki
Guwernantki, są do umieszczenia.—Wiadomość: ulica Niecała Nr 8, w Kantorze Nauczycielek. — Tamże jest zdatna Bona Polka, znająca się dobrze na szyciu.
D—11905— 2—3

**Do Gimnazjów przygotowuje**
**D Z I E C I**
z upoważnienia Władzy Wyższej, oraz udzielam lekcyj języka **polskiego i francuskiego.**—Adrysy uprasza się złożyć w **Kiosku,** przy rogu **Nowego-Swiatu i Placu Kopernika** pod **lit. S. S.** D—11936— 2—3

Potrzebną jest
## Panna
od bielizny, umiejąca szyć na Maszynie. — Krakowskie-Przedmieście dom Roezlera przechodni Nr 85, na 3-ciem piętrze, od frontu.
D—11843— 3—3

## MAMKI
wiejskie i miejskie, zdrowe, ze świeżym pokarmem, bez długu, są u Akuszerki Wiesiołowskiej.—Ulica Grzybowska Nr 22.
D3—3—11762—

Bez wynagrodzenia
## W D O W A
wykształcona, posiadająca język francuski i niemiecki, życzy wyjechać do wód, w charakterze towarzyszki w końcu Czerwca. Reflektantki raczą zostawić adres w Redakcji Kurjera pod lit. Z. Z. D—11977— 2—2

# B. Uczeń
**Gimnazjum** filologicznego, z patentem i medalem, poszukuje zaraz korepetycji.—Wiadomość w Aptece SS-w Tugut, Freta Nr 14.
D—11932— 2—3

Potrzebną jest na wieś
## Panna Służąca
z dobremi świadectwami. — Wiadomość u p. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 13 nowy.
D—11976— 2—3

**Rządca Gospodarczy**
kawaler, obeznany teorycznie i praktycznie, zarządzał tu w kraju i zagranicą w pierwszorzędnych gospodarstwach, mając z takowych chlubne świadectwa, poszukuje posady tu w kraju, albo w Cesarstwie.—Bliższą wiadomość udzieli p. Wasilewski, Skład Nasion Nowo-Senatorska Nr 5. D—11060— 5—6

# Nauczyciel
ze znajomością obcych języków, udziela lekcyj i korrepetycyj. Zastać można od 5 do 8 wieczorem.—Nowy-Świat Nr 28, mieszkania Nr 9. D—12229— 1—3

**Uczeń do Cukierni.**
Potrzebny jest Uczeń do Cukierni Kwiecińskiego, Leszno Nr 28, w wieku lat 13—14, umiejący czytać, pisać i rachować, dobrej konduity, z prowincji. D—12189— 1—2

# FRANCUZ
niedawno przybyły, poszukuje lekcji języka francuzkiego na godziny. Zgłaszać się można na ulicę Chmielną domu Nr 3, mieszkania 6, od godziny 1 do 5 po południu.
D—12116— 1—3

Potrzebny jest
# BUCHHALTER,
z kaucją rs. 1500, do interesu handlowego.—Wiadomość przy ulicy Wroniej Nr 25, stróż wskaże. D—12233— 1—3

## RODZICE,
wyjeżdżający z własnym, jedenastoletnim synkiem do **Ciechocinka,** mogą zabrać z sobą chłopczyka, zapewniając troskliwą opiekę.—Wiadomość: Smolna Nr 8, mieszkania 2, do godziny 4 po południu. D—12148— 1—3

**R O D Z I C E,**
którzy nie mogą wydalić się na świeże powietrze, mogą ulokować swoje dzieci, zaraz lub na wakacje, u zacnej rodziny, mieszkającej na wsi. Dzieci wątłe mogą prowadzić kurację. Zapewnia się sumienna i troskliwa opieka.—Wiadomość w kiosku, Nowy-Swiat i Aleja Jerozolimska. D—12117— 1—6

Potrzebny jest
# WSPÓLNIK,
obeznany z rachunkowością, z kapitałem rs. 5000, do interesu handlowo-przemysłowego, dającego minimum 3%. Adresa proszę składać w Redakcji tego pisma pod literami W. Ł. D—12234— 1—3

Właściciel 44-ch włók ziemi, w Wołyńskiej gub., w blizkości dróg Nadwiślańskiej i Brzesko-Kijowskiej, poszukuje
## WSPÓLNIKA,
z kapitałem do 15,000 rs., zabezpieczonym hypotecznie, dla zaprowadzenia hodowli bydła i opasów, rybołowstwa, pszczolnictwa i ogrodnictwa na wielką skalę. — Adres: Wspólna, domu Nr 13a, mieszkania Nr 12, u W. Karpowicza. D—12162— 1—1

Potrzebna jest od 1 Czerwca r. b.
**BONA NIEMKA,**
mówiąca i po polsku, z dobremi świadectwami i rekomendacją, na wyjazd zagranicę, do chłopczyka 4-ro-letniego i zajęcia się domem. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 71, dom Norblina, wprost Tow. Zachęty Sztuk Pięknych, trzecie piętro. D—12017—2—3

Potrzebne są zaraz
## PANNY
do krawieczczyzny, podręczne i do nauki.—Ulica Krochmalna Nr domu 31, w podwórzu na 2-m piętrze, Nr mieszkania 19.
D—12063— 2—2

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., w domu Nr 26/1532 przy ulicy Chmielnej,
**O F I C Y N A,**
sama w sobie, o piętrze, 18 okien razem mająca, zdatna na fabrykę, szkołę, magazyn i t. p., do niej może być dodany ogródek.—Tamże są również do najęcia inne lokale, większe i mniejsze.—Wiadomość u stróża.
D—12230— 1—6

# Bona Szwajcarka,
lat 23, z dobrem świadectwem, poszukuje miejsca. — Wiadomość: Wierzbowa Nr 3, w oficynie, 3-cie piętro, mieszkania Nr 10.
D—12030— 2—3

**ZDOLNA FRYZJERKA**
podejmuje się czesać włosy podług najświeższych żurnali, jakoteż udzielania lekcyj czesania i wyrobów fryzjerskich na godziny, lub miesięcznie. — Wiadomość: ulica Chmielna, róg Marszałkowskiej Nr 28, w mieszkaniu Józefy Zawadzkiej. D—12038— 2—2

Potrzebny jest
## Rządca
z kaucją do utrzymywania meldunków i porządku; bezżenny, gdyż mieszkanie jest kawalerskie.—Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 18, u stróża. D—12069— 2—3

# Człowiek
odpowiedzialny i znany w Warszawie poszukuje dzierżawy domu, lub miejsca Rządcy. Adresy uprasza się zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. S. M. D—12004— 2—3

Potrzebną jest zaraz
# SKLEPOWA
do owocarni, z kaucją. — Ulica Senatorska Nr 2. D5—6—11528—

# Towary Galanteryjne
**gustowne, praktyczne i stosowne na podarki,** poleca w wielkim wyborze,
## po cenach najniższych
nowo otworzony Skład Materjałów piśmiennych i Galanterji
## A. GÓRSKIEGO,
ulica Bielańska Nr 2, dom Bruna.
D—12208— 1—3

# Rs. 3,000
potrzebne na pierwszy numer hypoteki w Warszawie, zaraz.—Wiadomość w składzie papieru i galanterji Wandy Zagrabińskiej, Nowy-Świat Nr 41. D—12159— 1—3

# Przyroda i Przemysł,

**Tygodnik popularno-naukowy,**

**Nr 49**

obejmuje:

Treść: tak zwany magnetyzm zwierzęcy (ciąg dalszy).—Wiek druciany. — Alkaloidy rodzime roślin psiankowych.— Obecność amoniaku w roślinach i mięsie.—Rośliny uprawne i stosunek ich do cywilizacji, — napisał Antoni Skórkowski z Medowatej (dokończenie). — Trwałość gutaperki. — O niektórych błędach w teorji Darwina, napisał Dr. A. Chałupczyński (ciąg dalszy).— Kronika: Astronomia: Wyskok słoneczny.— Wielka kometa lutowa.— Zaćmienia słońca całkowite.— Fotografie widma gwiazd.— Geologia księżyca.— Fizyka: Barometr glicerynowy. — Kalorymetrja.— Telefony w Londynie.— Pismo magnetyczne tajemnicze.— Telefot.— Chemia: Dwa nowe trójtlenki.— Alkoloidy granatu.— Miedź w roślinach.— Wykrywanie białka.—Technologia: Zachowanie żelaza od rdzewienia.— Cukier owocowy ze szmat.— Budulec bawełniany i drzewo sztuczne.— Otrzymywanie indyga w Peudyszery.—Eksplozja wina.—Bronz niklowy biały.— Na okładce: Spostrzeżenia meteorologiczne Obserwatorjum Warszawskiego.— Prospekt.— Bibliografia.

1—1—11824—

# Ogłoszenie.

Na mocy art. 306 księgi XVI zbioru ustaw wojskowych wyd. roku 1869 w dniu 23 maja (4 czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w Ujazdowskim szpitalu wojskowym sprzedaż przez licytację za czas ubiegły rzeczy pozostałych po zmarłych w tymże szpitalu niższych stopniach wojskowych nie będących w służbie oraz ich rodzinach.

Życzący nabyć rzeczy powyżej wymienione zechcą się zgłosić do kancelarji szpitalnej we wskazanym czasie. D1—1—12184—

Potrzeba jest

## PANIEN

do krawieczczyzny, z maszyną do szycia, na wyjazd do 1 Października na wieś. — Aleja Jerozolimska Nr 18a mieszkania Nr 5.

D—12192— 1—2

Potrzebną jest

## PANNA

do staników, do Zakładu Strojów damskich A. Gałeckiej.—Krakow.-Przedm. Nr 85, dom zwany Rezlera, drugie piętro

D—12133— 1—3

Potrzebną jest **zaraz**

## Panny,

zdatne do krawieczczyzny, za dobrem wynagrodzeniem.—Plac Warecki, Poczta, mieszkania Nr 45, prawa oficyna 3-cie piętro.

D—12138— 1—2

**Znajdą stałe zajęcie:**

## PANNA

do Sklepu, kilku **Uczni**, oraz **Panna** z fabryki kopert, która jest zta robotą obeznana. Wiadomość w Litografji i Drukarni p. Szaniawskiego, Trębacka Nr 9. D—12195—1—3

Potrzebną jest

## PANNA

wzdatniona do spódnic, umiejąca szyć na maszynie Wetera, **do pracowni sukień damskich J. TOCK.**—Podwale Nr 8, pierwsze piętro.

D—12188— 1—3

Potrzebną jest

## Bona Szwajcarka,

do dozoru dzieci na wieś, za dobrem wynagrodzeniem.—Nowy-Świat Nr 64, mieszk. 12, od godziny 9 do 11 rano. D—12166— 1—3

## Rossjanka

wykształcona, potrzebna jest do udzielania konwersacyj.—Wiadomość: Senatorska Nr 9, w Kantorze Próśb S. Bluma. D—12182— 1—3

## Osoba Młoda

poszukuje miejsca do zarządu domu w Warszawie, lub na wyjazd.—Wiadomość w Kiosku, Nowy-Świat i Aleja Jerozolimska.

D—12238— 1—2

Potrzebną jest

## OSOBA,

któraby mogła udzielać lekcyj początkujących, dziesięcioletniej panience, za obiad. — Ulica Elektoralna Nr 5, wiadomość w Restauracji.

D—12210— 1—1

## Młoda Osoba

przybyła z zagranicy, posiadająca język niemiecki, znająca się na wszelkiem szyciu, życzy przyjąć obowiązek do dozoru dzieci, może się zająć gospodarstwem. — Wiadomość: ulica Mostowa Nr 24, u państwa Kirszewskich.

D—12226— 1—1

## Osoba Młoda

z porządnego domu, mogąca być zupełną opiekunką i praktyczna w każdem domowem zajęciu, poszukuje miejsca tu, lub na wyjazd. Wiadomość w Kiosku w Saskim Ogrodzie.

D—12150— 1—3

## OSOBA

wydoskonalona w krawieczczyznie i białem szyciu, od lat kilku przebywająca w domach wyższych, poszukuje odpowiedniego umieszczenia, jako Panna Służąca, w mieście, lub na prowincji. Zgłaszać się pod lit. M. K., ulica Jagielońska Nr 204, w Krakowie.

D—12160— 1—2

Potrzebną jest

## Rodwita Paryżanka

na demi place.—Ulica Chmielna Nr 35, lit. a, z bramy na 1-sze piętro. Zgłaszać się można codziennie od godz. 11 rano do 4 po południu.

D—12153— 1—2

## ZARZĄD
## Stowarzyszenia Spożywczego
## „Merkury",

zawiadamia Stowarzyszonych, że zawiązany został stosunek rabatowy z firmą **Wł. Nowicki, Miodowa Nr 1,** (filja piwnicy Lubelskiej), o sprzedaż wszystkich gatunków win, wódek, likierów, porterów i t. d. Stowarzyszeni otrzymują marki rabatowe litery K.

D1—3—12222—

## Do sprzedania:

Łóżko orzechowe z materacem sprężynowym; Toaleta orzechowa; Garderoba męzka; Paki do obroków i do luster; oraz Osie żelazne.— Ulica Marszałkowska Nr 51, na 1-m piętrze, róg ulicy Siennej. D1—1—12202—

## Aksamit czarny ljoński

jest do sprzedania w pracowni sukień damskich B. Pągowskiej, przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 19. D1—3—12216—

Jest do sprzedania

## Folwark Zasiadały,

bez serwitutów, w gubernji siedleckiej, w powiecie Garwolińskim, o 7 wiorst odległy od szosy, o 10 wiorst od przystanku Górki drogi żelaznej Nadwiślańskiej, od miasta powiatowego Garwolin wiorst 14, rozległość włók 11, morgów 3. Lasu budulcowego i materjałowego włók 2, morgów 3, łąk mórg 40. Ziemi ornej mórg 230 gliniastej i illastej pszennej. Zabudowania prawie wszystkie nowe, młockarnia, sieczkarnia i młyn przy młocarni. Ogród owocowy bardzo ładny.—Bliższa wiadomość u pana Wacława Rolbieckiego, Świętojańska Nr 5, lub u księdza proboszcza w Miastkowie. D1—3—12196—

Poszukuje się małego

## Majątku Ziemskiego,

położonego w blizkości jednego z miast gubernjalnych, bez pośrednictwa osób trzecich. Dotyczące się objaśnienia można składać przy ulicy Żelaznej pod Nr 33, mieszkania 4.

D1—4—12107—

## Nie Rwać Zębów!

Julian Wolff uwalnia od bólu zębów każdego cierpiącego, bez użycia jakiegokolwiek metalowego narzędzia, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznany.—Adres róg Aleksandrji i Krakowskie-Przedmieście przeciw Szpitala dla dzieci Nr 16, 1-sze piętro.

D1—6—11998— **Juljan Wolff.**

Jest do sprzedania

## MASZYNA

Whelera i Wilsona. — Mostowa Nr 24, stróż wskaże. D1—1—12102—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

## Carnitur Mebli

francuski, kryty i inne rzeczy, za przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Zielna Nr 13 nowy, stróż wskaże. D1—3—12108—

Do sprzedania

## Kareta potrójna

prawie nowa, za cenę bardzo przystępną.— Wiadomość u fabrykanta powozów p. Lorentz, róg Leszna i Karmelickiej.

D1—6—12151—

Sklep, do sprzedania

## Dystrybucja,

przy ulicy Żelaznej Nr 17. D1—5—12194—

Do sprzedania

## Para Łóżek

orzechowych, nowych, rzeźbionych, za Rs. 120. Wiadomość: Chmielna Nr 29, stróż wskaże.

D1—3—12121—

## Szafy sklepowe

wraz z kontuarem, są do sprzedania za cenę przystępną.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 24, w Sklepie Galanteryjnym.

D1—3—12147—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

## dwa Ogiery

pod uprząż. Widzieć można od godziny 9-tej zrana, do godziny 1-szej. — Ulica Wiejska Nr 1a, mieszkania 12, a także i **Kareta.**

D1—1—12198—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

## DYSTRYBUCJA

**z Materjałami Piśmiennemi**

i z kontraktem 2 letnim. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 30, na miejscu.

D1—2—12242—

**Z Dóbr Sławin i Wola Sławińska**

położonych o wiorst 4 od Lublina do sprzedania bez serwitutów

## Folwark Sławin,

włók 10 i grunta zwane **Szerokie** włók 10, przy szosie, wiadomość u właściciela domu Nr 418 Krak.-Przedm. (21) w Warszawie lub na miejscu w Sławinie. D1—1—12207—

**WYPRZEDAJĄ SIĘ:**

**Gorsety damskie** od 35, 40, 90 kop.: rs. 1; 1,20; 1,25; 1,30; 1,50; 2; 2,30; 2,50 do 4 rs. 50 kop.

**Garnitur mebli** Simlerowskiej fabryki w zakładzie B. Korpaczewskiego Trębacka 4.

D1—3—12217—

## HERKMAN,

fabrykant Czapek, na ulicy Nowo-Senatorskiej, jako dostawca dróg żelaznych warszawskich, sprzedaje czapki nowej formy dla szkoły technicznej po cenach kosztu.

D1—3—12228—



## Jest do sprzedania
## POSIADŁOŚĆ
## w Grodzisku,

obejmująca sześć mórg gruntu dużej miary wraz z **DOMEM** mieszkalnym z 3-ch pokojów, przedpokoju, kuchni i dwoma werendami, stajnią, stodołą, drwalnią, (wszystko drewniane pobudowane drugi rok), z ogrodem warzywnym, owocowym i szparagarnią nową; ten grunt graniczy z jednej strony z plantem drogi żelaznej, z drugiej z rzeką młyńską, za summę rs. 9000. Bliższą wiadomość udzieli szwajcar stacji Grodzisk „Wojciech".

D1—3—12214—

## Łódka angielska

spacerowa, jest w każdym czasie do wynajęcia, pod nazwą „Sulejka", stoi przy moście od strony Praskiej. Właściciel Bekrul zamieszkały ped Nr 31, przy ulicy Rybaki.

D1—3—12214—

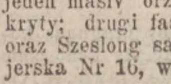
Jest do nabycia

## Magazyn Krawiecki

z miejscem wyrobionem i z wszelkiemi przyrządami Magazynowemi, można go nabyć za bardzo przystępną cenę, przed kwartałem, wraz z lokalem.—Nowy-Świat Nr 45.

D1—3—12223—

Za nizką cenę są do sprzedania



## 2 Garnitury Mebli:

jeden masiv orzechowy, atlasem wełnianym kryty; drugi fason francuski z lamą, kryty, oraz Szeslong safianem kryty.—Ulica Świętojerska Nr 16, wiadomość u stróża.

D1—3—12213—

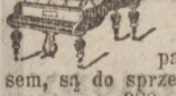


Do sprzedania za przystępną cenę

## 2 Garnitury Mebli,

rypsem krytych, oraz Szafy orzechowe, Kredensa dębowe, Łóżka, Komody, bibljoteki, Stoliki do kart, Umywalnie i t. p. meble.—Wiadomość: róg Hożej i Kruczej, u stolarza, Nr 15.

D1—6—12167—



## 2 Fortepiany

palisandrowe, z pięknym głosem, są do sprzedania, fabr. Hofera, salonowy za rs. 380; Krall et Sajdler, za rs. 300; u korektora fortepianów A. Gruszczyńskiego, ulica Bracka Nr 13, róg Jerozolimskiej.

D1—3—12244—

Z powodu zmiany lokalu

## WYPRZEDAŻ KWIATÓW

po znacznie zniżonej cenie, tamże Szafy sklepowe do sprzedania, T. Górski, Miodowa Nr 10, róg Kapitulnej. D1—6—12199—

## Proff. de Préchamps,

**Długa Nr 23, (Eldorado).**

Młoda Osoba z **doskonałym** francuskim, niemieckim, angielskim, ruskim i wysoką muzyką, (z harmonią), posiadająca patent, życzy posady w **Rossji.** D1—3—12235—

## MAMKA

jest u Akuszerki przy ulicy Białej pod Nr 1.

D1—2—12097—

## MAMKA

wiejska, ze świeżym pokarmem jest u Akuszerki A. W. — Ulica Chłodna Nr 12 domu.

D1—1—12146—

## MAMKA

niemka, jest u Akuszerki.—Ulica Leszno Nr 24.

D1—1—12119—

## Garnitur Mebli

mahoniowych, urzędowej roboty, mianowicie: kanapa, stół, dwa fotele i sześć krzeseł, za rs. 160 do sprzedania. — Ulica Hoża Nr 15, a mieszkania Nr 16, wejście od Kruczej.

D1—3—12141—

## 140 Kół gotowych

z suchego materjału, do dorożek, faetonów, wolantów, bryczek, oraz wozowe ze spodami, w Warstacie Kołodziejskim Antoniego Kacprzyk, na Szmulowiźnie Nr 31, w domu własnym. D1—2—12140—

## Maszyna do szycia

nożna, Whelera i Wilsona, oryginalna amerykańska, jest zaraz tanio do sprzedania.— Ulica Erywańska Nr 5, 3-cie piętro.

D1—3—12190—

Do sprzedania

## DOM

drewniany, z placem łokci kwadr. 4168, przy rogu ulic: Siennej i Sosnowej Nr 21, szacunek Rs. 19,500. — Wiadomość na miejscu.

D1—2—12191—

## Para KONI

powozowych z powodu wyjazdu do sprzedania, przy ul. Królewskiej Nr 6, u stangreta Józefa.

D1—2—12215—

Do sprzedania



## różne Meble i Lustra

**mało używane,**

## oraz Kassa Ogniotrwała

o Rs. 50 niżej kosztu ceny.—Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu.

D1—6—12245—

## 30 sążni Drzewa

sosnowego, suchego, potrzeba. — Wiadomość pod Nr 1540 (42), przy ulicy Chmielnej, Nr 4 mieszkania. D1—2—12163—

**Sklep Stałej Wyprzedaży**
**B. Korpaczewskiego Trębacka Nr 4**

Kupuje, zamienia,

**Wyprzedaje**

1) Ubrania męzkie, damskie, **mało używane,** we wszystkich składowych częściach i na każdą porę.

2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazony, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki i drobnostki.**

**Do zwiedzania Zakładu uprasza się wszystkich.** D—2935—42—0

Jest do sprzedania

## kompletne umeblowanie

małego mieszkania, za Rs. **150.** — Ulica Śliska Nr 1, mieszkania Nr 8.

D2—3—11797—

## SKŁAD SZKŁA

przy ulicy **Podwal Nr 7. Poleca dobór Fajansów i Porcelany,** począwszy od cen najniższych, wszelkich naczyń niezbędnych do codziennego użytku, jak również piękne **Serwisy stołowe Porcelanowe,** ozdobnie dekorowane, białe i ze złotą obwódką, po cenach możliwie umiarkowanych.

D—11523— 3—4 **A. Baytel.**

# E. A. HEURICH.

## Skład Towarów Bławatnych

## Ruskich, Krajowych i Zagranicznych,

**2. Róg Miodowej i Senatorskiej 2.**

Otrzymuje co tydzień znaczne transporta **Kretonów,** wyłącznie dla Składu w pierwszorzędnych Fabrykach Moskiewskich wykonywanych, według najświeższych deseni Francuzkich.

**Dla pp. Handlujących ceny hurtowne.**

Na bieżący sezon Skład zaopatrzony w wielki wybór **Materji wełnianych** od kop. 25 za łokieć.

**Bareży lnianych i wełnianych** od kop. 22 i pół za łokieć. K—7475—15—20

Po oryginalnych cenach fabrycznych.

Po oryginalnych cenach fabrycznych.

## Jedynie tylko prawdziwe Meble Wiedeńskie z fabryki

## BRACI THONET w WIEDNIU,

sprzedaje po oryginalnych cenach fabrycznych

## SKŁAD GŁÓWNY

## Mebli Giętych Wiedeńskich

przy Magazynie Mebli Warszawskich i zagranicznych

## P. GLOBUS w Warszawie,

**Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost Saskiego Hotelu.** K—11922—2—12

Po oryginalnych cenach fabrycznych.

Po oryginalnych cenach fabrycznych.

# SKŁAD WIN

# KAUKAZKICH i KRYMSKICH

## BRACI KEMPNER,

**Długa Nr 5,**

**POLECA NA ŚWIĘTA:**

**Wina naturalne,** które sprzedaje od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej. **Wina Szampańskie,** nieustępujące zagranicznym, od kop. 75 do rs. 2 za jedną butelkę.—Niemniej poleca amatorom prawdziwe **Wino Kachetyńskie,** z winnic księcia Czawczawadże.

Sprzedaż powyższych win odbywa się także po cenach oryginalnych, w Sklepie Stowarzyszenia **«Merkury»** przy ulicy Marszałkowskiej Nr 45.

Zlecenia z prowincji jak najśpieszniej, za zaliczeniem (Nachnahme), wykonywa i przesyła na żądanie cenniki franco. K—10379—7—12

# SALA LICYTACYJNA

## Miodowa Nr 11

Powołując się na poprzednie swoje ogłoszenia, uprzejmie prosi osoby pragnące korzystać ze specjalnej licytacji na dzieła sztuki, starożytności i t. p., aby raczyły koniecznie przed 5 Czerwca złożyć swoje przedmioty w lokalu sali lub przynajmniej przedstawić w tym terminie szczegółowy opis efektów, które mają do sprzedania, a to dla dania Zarządowi sali czasu na opublikowanie w pismach krajowych i zagranicznych specyfikacji mających się licytować przedmiotów. K—12085—2—2

# MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

# ZJEDNOCZONYCH MAJSTRÓW KRAWIECKICH,

## ulica Długa Nr 550,

**posiada wielki wybór najświeższej GARDEROBY męzkiej, po cenach umiarkowanych przez biegłych oznaczonych.**

Przy tym Magazyn podaje do wiadomości pp. biuralistów, kantorzystów, subjektów i w ogóle wszystkich potrzebujących przy codziennem zajęciu nosić ubiór świeży i odpowiedni do zajęć publicznych, że w Magazynie wysortowano przeszło 300 żakietów z materjałów zagranicznych, cangarnów francuzkich i wyrobów krajowych, po cenach niższych od wartości tylko samego materjału, to jest od rs. 8 za sztukę.

Wszelkie obstalunki tak ze swego jak i dostarczonego materjału z pośpiechem dopełnia. K—10521—4—0

# Główna Ekspedycja Wód Mineralnych Naturalnych

## oraz Produktów źródłowych

# PRZY APTECE M. SOŁTYKIEWICZA,

## ulica Graniczna Nr 10, w Warszawie.

Zawiadamiam WW. PP. doktorów, oraz osoby używające kuracji wodnej, że posiadam już wszystkie dotąd używane Wody Europejskich źródeł, oraz produkta tychże, jakoto: Błota, Borowiny, Ługi, Mydła, Pastylki, Sole, Szlamy i t. p.

Sprzedaż odbywa się hurtowa i detaliczna z udzielaniem **rabatu** dla handlujących, oraz dla osób prywatnych **mniej zamożnych.**

Celem zjednania sobie licznej klijenteli i godnego odpowiedzenia dobrej reputacji firmy, postanowiłem ilość wód konsumowaną przez sezon kuracyjny — podzielić na stosunkowo **małe partje,** by tym sposobem posiadać można było **zawsze świeżą wodę** w swoim składzie, oraz w wielu Aptekach warszawskich i prowincjonalnych, przezemnie w Wodę zaopatrywanych.

Udzielanie Broszur nadsyłanych ze źródeł, oraz cenników i wszelkich objaśnień, jak niemniej ekspedycja do wszystkich Warsz. Dworców Kolei Żelaznych, Zajazdów i Hoteli, odbywa się bezpłatnie.

K—11616— 3—10 Dzierż. Apteki **B. Bukaty.**

## W Ciechocinku przy głównej promenadzie,

**naprzeciw nowej Galerji i Muzyki, w domu Mąkowskich,** są jeszcze do wynajęcia **Mieszkania i Pokoje** z komfortem umeblowane, w 1-szym sezonie po niższych cenach.—Na żądanie pościel, usługa i stołowanie.—Porozumieć się można tu z właścicielką na Chmielnej Nr 35, u W. Morzyckiej, lub listownie w Ciechocinku u Mąkowskich, dokąd żądaną jest uczciwa **Służąca** za dobrem wynagrodzeniem. K—10827—4—6

# CYNĘ „BANKA"

**polecają**

# KRZYSZTOF BRUN i SYN.

**Róg placu Teatralnego i Senatorskiej.** K—10254—5—6





## 50 Sztuk gotowych Billardów!

**Po cenach: 300. 400. 500 do 3000 rubli.**

poleca z **GWARANCJĄ** FABRYKA BILARDÓW

## Augusta Wahsner'a w Wrocławiu,

**Ulica Berlińska nr 31,**

ozdobiona **złotym medalem Państwa,** oraz **medalem** zasługi.

Bawiąc obecnie w Warszawie dla ustawienia bilardu klubowi rzecznemu (Jacht-Club) mam honor zwrócić uwagę wysokiej szlachcie, klubom, resursom, cukierniom i t. d. na moje nowo-wynalezione **patentowane sprężyny stalowe** do band bilardowych. Warszawa w maju 1880 r., czasowo w Hotelu Europejskim pod nr 148 lokalu. 3—5 —12007—Kd

## KANTOR

## Warszawskiego Przedsiębiorstwa Asfaltowego

## I FABRYKI TEKTUR

**przeniesiony z ulicy Bielańskiej**

**do zakładów fabrycznych przedsiębierstwa**

## na ulicę SOLEC Nr 46 (piąty dom od Tamki).

Zamawiający mogą na miejscu żądane materjały dokładnie obejrzeć w naturze i w wyrobie, jako też bez zwłoki być obsłużeni, czy w kupnie gotowych wyrobów, czy w bliższem objaśnieniu o mającej się wykonać robocie.

Adres dostateczny „FABRYKA ASFALTU W WARSZAWIE" **jako jedyna w całem Państwie.** K—9254—7—12

Uznane za najlepsze.

# GŁÓWNY SKŁAD

# WYŻYMACZEK

**ANGIELSKICH i AMERYKAŃSKICH** najtrwalszej konstrukcji z walcami czysto gumowemi. Główne zalety wyżymaczek są: **bielizna nie drze się jak przy wykręcaniu rękoma i wysycha bardzo prędko. Oszczędność na czasie i na siłach roboczych.** Na składzie znajduje się znaczny zapas walców pojedyńczych.— Reperacja starych wyżymaczek uskutecznia się w ciągu dwóch dni.

## Ceny nizkie.

W Kantorze **Ign. Ganzwohl,** plac Krasińskich Nr 3, przy wejściu do ogrodu Krasińskiego.

Z dniem 1-ym Lipca kantor przeniesiony zostanie na ulicę Leszno Nr 12 nowy.

D—10879— 5—6

Uznane za najlepsze.

Jest do wydzierżawienia

## PLAC

około 12,000 łokci kwadr. z domem mieszkalnym murowanym, z zabudowaniami, służyć mogącemi na garbarnię lub inną fabrykę.— Do sprzedania **Garnitur Mebli** palisandrowych, używ., dobrego fabrykanta, złożony z 12 krzeseł, 2 foteli, 1 kanapy, 1 stołu i 2 konsoli. Dwa lustra z złoconemi ramami i takiemiż konsolami, z marmurowemi platami i dwa słupy marmurowe.—Wiadomość: Nowolipie Nr 56. D2—6—11903—

## W ŁODZI.

**Z powodu zmiany w interesach, od lat przeszło** 30 egzystujący handel Win i towarów kolonjalnych, z całem sklepowem urządzeniem, oraz zapasami starych win, pod korzystnemi warunkami jest do sprzedania lub też wydzierżawienia.

Bliższa wiadomość w Łodzi pod Nr 9 ulica Nowomiejska. D2—3—11866—

## DOM

do sprzedania w bliskości ulicy Długiej, w szacunku 38,000 rs., przynoszący z górą 9% netto — Wiadomość: ulica Długa Nr 9, w izbie felczerskiej A. Ostrowskiego. D2—6—11926—

## Fabryka Powozów,

przy ulicy Długiej Nr 11, od dnia 1 Lipca r. b., z powodu słabości właściciela i wyjazdu z Warszawy, zupełnie zwiniętą będzie, posiadający zatem różnego rodzaju powozy tak nowe jakoteż używane ma zamiar zupełnie wyprzedać.—Tamże są **Meble** i rozmaite przedmiota do użytku domowego służące, do zbycia. D2—6—11893—

## Przedsiębiorstwo robót asfaltowych i fabryka tektury asfaltowej
## Ign. Gantzwohl

wykonywa przez wypraktykowanych majstrów i z najlepszego materjału wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące. **Warunki bardzo dogodne.** Kantor plac Krasińskich nr 3 (z dniem 8-m lipca przeniesionym zostanie na ulicę Leszno nr 12). 6—6 —10831—D

## WINA

węgierskie, bordoskie, burgundzkie, reńskie, hiszpańskie, włoskie i szampańskie; **Likiery** francuskie i holenderskie: **Rumy** i **Araki**; **Porter i Piwo** angielskie; **Oliwę** nicejską i **Ocet** winny, oraz **Wódki** ruskie, wszystko z najpewniejszych źródeł i w stanie naturalnej czystości, poleca **Filja Piwnicy Lubelskiej**

### Wł. Nowickiego,

**Miodowa Nr 496 (4)**, w podwórzu, naprzeciw fotografii Mieczkowskiego. D7—10—9874—

☞ Znana od lat 12 fabryka Cukrów deserowych **J. Filipowicza**, mieszcząca się w pałacu hr. Krasińskich od ulicy hr. Berga Nr 410, z powodu przeróbki lokalu przeniesiona została tymczasowo na **Krakowskie Przedmieście Nr 1**, obok kościoła św. Krzyża, o czem licznych swych klientów zawiadamia. D2—3—11865—

## Administracja Piwa Radzikowskiego,

**Miodowa Nr 4**,

ma honor podać do wiadomości Publicznej, że z dniem 20 Maja r. b. oddaliła pana

### Kozunia Aleksandra

od zarządu sprzedaży piwa.—Wszelkie zatem pieniądze zaległe za piwo jak i próżne szkła pobrane bez zastawu, proszę odnosić na ulicę Miodową pod Nr 4, na ręce zarządzającego obecnie. D2—3—12033—

## Mleko świeże—zdrowe,

a także mleko kwaśne, jak dawniej tak i obecnie, **po 10 kop. kwarta**, sprzedaje rano, w południe i w wieczór mleczarnia przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 8, (w b. pałacu hr. Załuskich). D2—2—12082—

Jest do sprzedania

## całe Urządzenie Sklepowe,

jako to: Szafy oszklone i z półkami. Wystawa duża i lampy gazowe. — Wiadomość w **Magazynie Ruskim, Nowy-Świat Nr 55.** D2—3—11759—

Jest zaraz do sprzedania

## Majątek Ziemski,

włók 26, bez służebności, o parę wiorst od kolei Nadwiślańskiej położony, dwie godziny od Warszawy odległy, z inwentarzem żywym i martwym. Obsiewy kompletne, kultura wysoka, budowle dobre i dostateczne. Kapitał około 40,000 rs. jest zaraz wymagalny.— Bliższa wiadomość Bracka Nr 2, w kantorze sprzedaży węgla i drzewa, od godziny 12 do 3.—Oraz jest do sprzedania **Majątek** przeszło 10 włók, w bogatej glebie proszowskiej położony, prawidłowo gospodarowany. D—11432— 4—6

Do sprzedania

## Piekarnia

z urządzeniem całkowitem i gospodami, z powodu słabości zdrowia, zaraz do odstąpienia. Wiadomość w sklepie Wiktuałów przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 33, od rana do południa i od 3-ciej do 6-tej po południu. D2—3—11793—

## Bardzo tanio

sprzedają się modne kretony, perkale, płótna: halki, sukieneczki, koszyki, woalki i t. p., w Magazynie Rozmaitości, ulica Chmielna Nr 33. D—11092—5—6

**Ważna Wiadomość!**

## Wyborowe Piwo Woronieckie,

z fabryki księcia Światopełka Mirskiego, **Skierniewickie, Ekstraktowe i Lagrowe**, powszechnie zalecane dla zdrowia, oraz inne gatunki piwa z najcelniejszych fabryk i Porter niczem nieustępujący angielskiemu— poleca Piwnica Kowieńska, ulica Kozia Nr 1, obok hotelu Saskiego.

### A. Paryczko.

D4—6—11335—

## DWA DOMY

murowane, w dobrym punkcie miasta. Jeden ma dochodu rocznego rs. 9,000, a drugi 4100, na bardzo dogodnych warunkach. Adresa proszę składać w mag. ubiorów męskich. Bielańska nr 4, pod lit. J. K. 3—3 —11528—D

## Magazyn PETERSBURSKI

**Nowy-Świat, wprost Kopernika.**

Otrzymuje co tydzień znaczne transporta **Kretonów** z pierwszorzędnych ruskich fabryk, wykonywanych według najświeższych deseni francuzkich, oraz poleca wielki wybór **szlafroków** damskich, i **dziecinnych sukienek** rozmaitych fasonów. D—10417— 6 — 6

## Po Rs. 1.

**strojenie Fortepianów i Pianin** uskutecznia korektor.—Marjańska Nr 4, miesz. 12 D3—3—11 21—

Ktoby chciał **towarzyszki podróży do Szczawnicy**, lub opiekunki dla młodej panienki, na cały sezon, osoby wysoko ukształconej,—niech się zgłosi na pensję Jadwigi Sikorskiej (Marszałkowska Nr 79), po bliższą wiadomość. D—11858— 3—3

Jest do sprzedania

## SUPORT

do tokarni, nowy, zrobiony na sztukę, średniej wielkości. — Wiadomość: ulica Nowomiejska (Gołębia) Nr 5. D2—2—12005—

## Oddział Pogrzebowy,

przy Zakładzie **B. Korpaczewskiego, Trębecka Nr 4.** Trumny drewniane, metalowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacyje, przewożenie zwłok, światło i wszelkie efekty pogrzebowe. — **Koszt całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs.** D—4015—37—0

## KOŃ

5 lat, pod wierzch, z Woroneżskiej guberni, do sprzedania za cenę umiarkowaną.—Wiadomość w obozie artylerji, na Powązkach. Pytać o **stajnię 5-tej baterji, 10 brygady.** D2—3—12074—

## Z powodu wyjazdu!

Przy ulicy Freta Nowe-Miasto Nr 43, są do sprzedania **MAGLE**, z wyrobioną kilkonastoletnią klijentelą. D2—3—11999—

Za rogatką Wolską do sprzedania

## Kolonja,

rozległości morgów pięć; Dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarskiemi, Ogród z drzewami i krzewami fruktowemi, drugi Ogród fruktowy, bez zabudowań, rozległości dwie i pół morgi; pomiędzy kolejami Wiedeńską i Obwodową.—Wiadomość na miejscu u Właściciela za rogatką Wolską, przy drodze Kościelnej pod Nrem 295. D—10940— 3—3

## W Zakładzie nauki kroju

**sukień damskich**, przyjmuje się wszystkie roboty w zakresie tualety damskiej. Krój wykładany jest systemem francuzkim za pomocą tylko centimetra, bez żadnych książek i linijek krojowych, które zupełnie nie wpływają na ułatwienie nauki.—Po skończonej nauce otrzymują Panie świadectwa przez właściwą Władzę zatwierdzone. — Uczennica Vorth'a w Paryżu

### Kobierzycka,

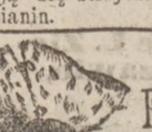
**Marszałkowska Nr 75.** — Przyjmują się także Uczennice na mieszkanie. D3—6—11448—



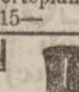
Jest do sprzedania

## Fortepian

czarny, fabryki Hofera, mało używany, o 7 oktawach, z całym metalowym blatem, 4 szprejcami, bardzo silny w tonie, za rs. 350, oraz nowy, własnej fabryki, krótki, palisandrowy, za przystępną cenę.—Marszałkowska Nr 71, w fabryce J. Cerulli.—Tamże przyjmują się strojenia i reparacje fortepianów i pianin. D3—3—11715—



## MAGAZYN Futer, Kapeluszy i Czapek



### K. KONIŃSKIEGO

**Nowy Świat 67.**

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż na nadchodzący sezon, zaopatrzyłem magazyn swój w znaczny zapas kapeluszy filcowych, słomkowych, palmowych i płóciennych, wszystkie w rozmaitych fasonach a mianowicie z dużemi rondami stosowne dla W. Księży lub na prowincję w różnych gatunkach i kolorach, oraz czapki cywilne wojskowe i studenckie, w ogóle wszystko po cenach bardzo przystępnych. O czem szanowna publiczność przez widzenie mego magazynu raczy się osobiście przekonać. Sprzedaż detaliczna i hurtowa, dla kupujących hurtownie rabat odstępuje się. Prócz tego przyjmuję Futra na letnie przechowanie z gwarancją i zabezpieczeniem od pożaru a zaś drobne reparację uskuteczniają się bezpłatnie oraz Futra do prania i podkurzenia i skórki rozmaitych futer do wyprawy. Jest także potrzebny uczeń do nauki od lat 13 umiejący czytać. D6—6—10793—

## Tanio do sprzedania:

1) **Fortepian** o 6 oktawach, b. dobry do nauki, z przyjemnym głosem 2) **Kozeta** mało używana: 3) **Szafa** rozbierana do Sukień i bielizny: 4) **Kufer** podróżny z szufladami i **schodki** do kwiatów; oraz **Suknia** czarna jedwabna. Tamże jest **Pokój** przy familji za rs. 6 do św. Jana. Ogrodowa nr 22, miesz. 14. 2—2 —11393—D

Do sprzedania

## Kassa ogniotrwała,

duża, z Fabryki Bothe, za przystępną cenę. Wiadomość u stróża. — Ulica Pańska Nr 20 nowy. D2—3—11854—

## Jest do sprzedania



## FORTEPIAN

mahoniowy, krótkiego fasonu, o 6-ciu oktawach, za przystępną cenę, przy ulicy Żelaznej Nr 20A, róg Ceglanej. stróż wskaże. D2—3—11803—

Jest do sprzedania

## CHART,

rasy angielskiej, do polowania, 9-cio-miesięczny.—Wiadomość na Pradze Nr 398, u Rządcy domu lub u stróża. D2—3—11767—

Są do sprzedania

## Wyżły angielskie

dwumiesięczne. — Ulica Dzika Nr 54c, dom rządowy. D2—3—11760—

## DWA WOZY

parokonne, są do sprzedania.—Wspólna Nr 18. D2—3—11754—

Do sprzedania

## Majątek Ziemski,

odległy od m. Żelechowa wiorst 4, od Pilawy stacji kolei Nadwiślańskiej wiorst 21, ogólna przestrzeń włók 32, gleba ziemi przeważnie pszenna.—Zabudowania w większej części murowane. Dwór obszerny murowany. Gospodarstwo w dobrym stanie, bez służebności. Inwentarz żywy i martwy kompletny. — Cena włóki rs. 2,000.— Wiadomość przy ulicy Żabiej Nr 4, mieszkania 18. K—11391—3—3

## SOLEC

**Gub. Kielecka, pow. Stopnicki,**

## NAJSILNIEJSZE WODY SIARCZANO-SŁONE,

zalecają się z bardzo pomyślnym skutkiem w zołzach, reumatyzmie, artrytyzmie, w chorobach wątroby, wielokrewności brzusznej, w zakażeniach rtęcia, przymiocie, w chorobach narzędzi płciowych. **Sezon otwarty** od 20 Maja. K—9123—10—12

## LA VELOUTINE

**jest to specyalny puder ryżowy**

przygotowany z bizmutem

**w skutek**

**czego działa zbawiennie na skórę.**

**Przystaje niedostrzegalnie,**

**i nadaje cerze**

**świeżość naturalną**

### Ch. FAY

WYNALAZCA

**PARIS, 9, Rue de la Paix.**

## Mając poruczoną sprzedaż blizko 600 majątków,

w różnych częściach Cesarstwa położonych, wraz z lasami należącymi do wielu z takowych, podaję do wiadomości Panów życzących takowe nabyć, w tem przekonaniu, iż z pomiędzy tak wielkiego wyboru, łatwo każdy z nabywających znajdzie majątek zadosyć czyniący jego wymaganiom.

Ceny i wykazy majątków można przejrzyć u mnie w mieszkaniu codziennie.

Oprócz tego przyjmuję na siebie obowiązek ułatwiania interesów w Rządowych instytucjach z plenipotencji.

**ARNOLDI.**

Petersburg, Małaja Masterskaja, dom Nr 3, mieszkania 9. K—10636—3—3

## Potrzebne są

**od Ś-go Jana: porządna niańka** do dwojga dzieci i **wykwalifikowana kucharka.** Wymagające będą dobre świadectwa. Zgłosić się Warecka nr 5 mieszkania nr 8 i 9 od 10 do 12 rano. K—11938—2—3

**Od Rs. 12 za sztukę.**

## Od rs. 12

palta nieprzemakalne, patentowane, na wszystkie zmiany powietrza, elegancko wykończone, polecają w wielkim wyborze

### F. Wierzbicki i S-ka

róg Wierzbowej i Trębackiej. K—11716— 2—3

**Od Rs. 12 za sztukę.**

## Kąpiele Rzymskie

**Krakowskie-Przedmieście Nr 52,** otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do godzi 1ej z południa. —22597—81—0

# ACRONOM

w sile wieku, który dotychczas przez lat kilka znacznemi dobrami z wielkiem powodzeniem samodzielnie zarządzał, znający przytem język polski, niemiecki i ruski, posiadający pierwszorzędne rekomendacje, poszukuje odpowiedniej posady jako administrator, rządca lub też kassjer. — Łaskawe oferty przyjmuje Bjóro techniczne p. H. Krafta, przy ulicy Miodowej Nr 490/91. D3—3—11427—

## Rodowita Paryżanka

udziela lekcyj **konwersacyj języka francuzkiego**. Opłata miesięczna rs. 3, za codzienną godzinę lekcji. — Ulica Elektoralna Nr 30, stróż wskaże. D—10933—5—6

## Młody Człowiek

**z kaucją kilku tysięcy rubli,** poszukuje miejsca: Rządcy Hotelu, domu, Kasjera, Inkasenta, Magazyniera i t. p.—Wiadomość w hotelu Europejskim, w Składzie Cygar: Kalinowski et Przepiorkowski, lub też w powyższym składzie proszę składać adresy, pod lit. W. Z. D—11915—2—3

## Potrzeba 3 Uczni,

do fabryki rękawiczek. — Miodowa Nr 2, wiadomość w Sklepie. D—12193—1—1

Potrzeba jest

## Dwóch Uczni

do Cukierni.—Ulica Chłodna Nr 40 nowy. D—12205—1—2

## UCZNIA

potrzebuje Handel Win i Delikatesów pod firmą J. Kornecki. — Nowy-Świat Nr 40, naprzeciwko Chmielnej. D—12169—1—3

**Po rs. 5 kop. 90**

## Cement Portlandzki

poleca Skład Główny

## Wiktora Wertheim,

**ulica Graniczna Nr 14.**
Tamże **CEGŁA OGNIOTRWAŁA**
i takaż **GLINKA.**
D—12204—1—6

Jest do sprzedania

## Bryczka węgierka,

na pół resorach, używana. — Wspólna Nr 23 lit. a, stróż wskaże. D1—3—12142—

## PLANDEKI

**z płótna nieprzemakalnego,**
poleca Skład Główny

## Wiktora Wertheim,

**ulica Graniczna Nr 14.**
Tamże **płótno nieprzemakalne,**
w sztukach i na łokcie.
D—12203—1—6

## Ważne dla PP. Budowniczych i Właścicieli domów.

**Nowe Automatyczne Wentylatory,** oraz różne inne wentylatory, posiada na składzie w wielkim wyborze Biuro Techniczne Karola Poszepnego, róg Zielnej i Złotej Nr 5. D—12178—1—3

Jest do sprzedania

## Młyn Ruda

W gminie Chociszew, pow. łęczycki, z zabudowaniem, 2 cylindry, klaperganek i żubrownik, upust murowany na cement, ziemi ornej **mórg 26**, drzewo stojące, olszowe, brzozowe, osicowe i dębowe, za rs. **10,000** wiadomość ul. Brzozowa nr 7 (201), u właściciela od 9—10 rano, tudzież w tymże młynie u młynarza. 1—1 —12221—D

## OGIER

siwy, rosły, pięknej budowy, powozowy, do sprzedania.—Wiadomość w kantorze M. Bersohna, ulica Elektoralna Nr 5. D1—3—12168—




9, Krakowskie Przedmieście, 9
w WARSZAWIE

Wielki wybór

## ZEGARKÓW

**złotych i srebrnych,**
najnowszych konstrukcyj,
od najtańszych cen do bardzo bogatych.

## DEWIZKI i ŁAŃCUSZKI

**złote i srebrne,**
oraz z trwałej kompozycji francuzkiej.

## ZEGARY

**ścienne i stołowe.**

## REGULATORY

**gabinetowe.**

## ILUMINATORY NOCNE.

## BUDZIKI etc.

Za każdą nowo nabytą sztukę **zakład gwarantuje.**
D10—0 —6872—

**Wielki medal srebrny 1880 roku. Dyplom w Wiedniu 1873 roku.** **Dwa medale w Paryżu 1878 r. Medal złoty w Linz 1879 roku.**

**C. K. uprzywilejowane SZPRYCE CHIRURGICZNE**

## Apparaty do wody sodowej i Syfony

Fabryki **Karola Pochtler,** w Wiedniu,
**Neubau, Westbahnstrasse, 35.**

**FABRYKA i SKŁAD**
wszelkich gatunków
SZPRYCY CHIRURGICZNYCH,
**Klizopomp, Irrygatorów,**
APARATÓW DO WODY SODOWEJ,
**do wyrabiania samemu wszelkich napojów gazowych.**
**Patentowane Korki do flaszek.**

APPARATY DO WODY SODOWEJ,
wydające dziennie
**500 do 10,000 Syfonów,**
KOMPLETNE URZĄDZENIA
dla
**Fabryk Wód Gazowych,**
najświeższej i najlepszej konstrukcji,
SYFONY w 10 wzorach.

**Katalogi illustrowane i cenniki wysełają się gratis i franco.— Skład Główny w Warszawie,** u pp. **M. Landy i S-ka.** D—5845—13—20

## Zakład kuracyjny i wodoleczniczy „Thalheim",

**przy kąpielach Landeck na Szlązku.**

Kuracja zimną wodą (na wzór Gräfenberga), kąpiele parowe rzymskie, iryjskie i rosyjskie Kąpiele z ekstraktu z igieł jodłowych i innych środków lekarskich. Wielki bassen do pływania, prysznice i leczenie elektrycznością. Kuracja mleczna. Słynna pensja wyborowa. Listy i zapytania uprasza się adresować do D-ra **Aleksandra Ostrowicza** w kąpielach Landeck na Szlązku. D—10959— 2—4

**Przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 17, wejście przez sklep**



## MAGAZYN MEBLI



## SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO,

**poleca się z wielkim doborem Mebli najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach.**
D—12139—1—6

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu).

*MYDŁO EGIPSKICH TRAW*
*Stała hygiena ochrona twarzy zniszczenie piegów wysypów, gwarancja od szkodliwego wpływu chłodów upałów i kurzu.*

*MYDŁO ANGIELSKIE MOMONTOWE*
*Nadaje pozór zdrowej czerstwej cery, ubiela upiększa twarz u delikatnia płeć, zabezpieczając od piegów i opalenia.*

Uważać pięciokolorową markę i podpis właściciela.
Główny Skład w Perfumerji **Dobrzańskiego,** ulica Wierzbowa, **Hotel Angielski.**
D—9256—4—12

## Letnie Mieszkania.

Za rogatką Belwederską, wpośród ładnego ogrodu, jest do wynajęcia **Pokój** z kuchnią wspólną, oraz dwa Pokoje z kuchenką na facjacie, za przystępną cenę. — Wiadomość: Długa Nr 28, **w kąpielach,** codziennie. D2—2—11505—

## Mieszkanie umeblowane

do odnajęcia od 1 Czerwca po 1 Grudnia, przy ulicy Świętokrzyzkiej pod Nrem 35, na 1-szem piętrze, od frontu: cztery Pokoje z balkonem, przedpokój, pasażyk, kuchnia z wodą i zlewem. Za cały ten czas 300 rs.—Wiadomość w tymże mieszkaniu pod Nrem 11. D—10567—3—3

## SKRZYPCE

dawne, z pięknym tonem i **Altówka,** do sprzedania za przystępną cenę,—oraz **Pokoik** do wynajęcia od 1 Czerwca r. b., przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 15.—Wiadomość w Kantorze Drukarni. D—12144—1—3

## Do wynajęcia od S. Jana

na 1 piętrze, 5 pokoi, przedpokój, duża kuchnia, alkowa, spiżarka i wygódka z wodociągiem i zlewem, takiż sam lokal na 3 piętrze. W oficynie na 1 piętrze, 2 pokoje przedpokój spiżarka i kuchnia z wodociągiem i zlewem; takiż sam lokal na dole. Ul. Zielna nr 7: lit. **A.** 3—3 —11563—D

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

**EAU VEGETALE**

Nieznana dotąd w praktyce woda roślinna do farbowania włosów i brody, jestto woda, która nieomylnie po 1-ej operacji nadaje siwiejącym włosom kolor pierwotny nie brudząc ciała ani bielizny.

**EAU VÉGÉTALE** posiada tę ważną zaletę, że nie zostawia po sobie rudawych odcieni, ale nadaje kolor naturalny i miękkość włosom. Dostać można w Warszawie w magazynach fryzjerskich i perfumeryj pp. Aleksandra Kocha, Aleksandra Lipink, Henryka Kocha, Romana Ejchlera, Jana Kleszczyńskiego, Romana Piotrusińskiego, Jana Kalinowskiego, J. Markowskiego, K. Smosarskiego i Teofila Szulca. D—11801—1—6

**SĄ DO SPRZEDANIA:**

## DOBRA

w powiecie i gubernji piotrkowskiej, 3 mile od kolei warsz.-wied., rozległości 70 włók nowopolskich z połową przestrzeni lasu, z wolnej ręki. Bliższa wiadomość w kantorze hotelu niemieckiego, ulica Długa. 1—8 —12134—D

## Do sprzedania bardzo tanio!

**Garnitur Mebli** mahoniowych, szabowanych, fotelikowych, składający się z kanapy, 2 fotelików i 6 krzeseł wyściełany i pokryty rypsem w pasy. Krakowkkie-Przedmieście nr 38 w podwórzu w prawej oficynie. Druga sień u tapicera. Tamże są 2 szeslongi skórą kryte. 1—3 —12225—D

**Albumy** do fotografi Paryskie i Wiedeńskie.
**Albumy** z muzyką różnych formatów.
**Albumy** paryskie do rysunków.
**Krawaty** damskie i męzkie najświeższych fasonów.
**Parasoliki** damskie od 1 rs. 20 kop., dziecinne od 90 kop. sztuka.
**Portmonetki** damskie z imionami po rs. 2 kop. 50 i rs. 3 kop. 50 sztuka.
**Portmonetki** zwyczajne od 20 kop. do kilku rubli sztuka.
**Laski, Szpicruty i Wachlarze** paryzkie w wielkim wyborze

poleca

HANDEL GALANTERYJNY

## J. A. Wernica,

**Krakowskie-Przedmieście Nr 451.**
w domu przechodnim Roeslera.
D6—12—11078—

## U Akuszerki O. G.

jest pokój osobny z wszelkiemi wygodami, dla osób spodziewających się słabości. — Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania Nr 14. D1—3—11240—

## U Akuszerki

jest pokój osobny w każdym czasie, z wszelką wygodą, dla osoby mającej odbyć słabość. Ulica Elektoralna Nr 10 nowy. D1—3—12224—

## U Akuszerki T. Ledzińskiej

jest Pokój, dla Pań spodziewających się słabości, a może być i pomieszczenie wspólne, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i wszelkie wygody. — Ulica Chmielna Nr 42, vis à vis Komory celnej. D1—6—12113—

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. na ul. Różej nr 17E dwa

## MIESZKANIA

na 1 i 2 piętrze w oficynie **po 3 pokoje** obok ogrodów z widokiem na mały ogródek za **350** i **320** rs. i dwa mieszkania po **2 pokoje**, z których jedno parterowe, a drugie na 3 piętrze z widokiem na ulicę po **240** rs.; każde mieszkanie ma przedpokój kuchnię z wodociągiem i zlewem, wygódkę, piwnicę, wspólną górej pralnię, w której piec do pieczenia ciast. 3—3 —11564D—

## Mieszkanie z meblami

jest do odnajęcia na 4 miesiące od 1 Czerwca do 1 Października, składające się z 4-ch pokoi i kuchni.—Wiadomość: ulica Warecka Nr 13, mieszkania Nr 6. D3—3—11512—

Do najęcia zaraz obszerny

## POKÓJ

z alkową (umeblowany). — Chmielna Nr 3, na dole. D2—3—11795—

Udziela Lekcyj

## Buchalterji,

przy ulicy Hożej Nr 18.— **N. DAWISON.** D—10906—5—6

## Esencja Herbaty

**w tabliczkach i w proszku,**

na którą Departament Handlu i Przemysłu udzielił wynalazcy M. Muszkatowi przywilej na Cesarstwo Rossyjskie i Królestwo Polskie, sprzedaje się w składzie herbaty

## M. Muszkata

w WARSZAWIE,

**przy ulicy Senatorskiej Nr 16 (467a róg Bielańskiej),**

Pudełeczko esencji na 100 szklanek herbaty kosztuje od 40 do 60 kop.

Esencja jest czystem wyciągiem z liści herbaty i posiada wszystkie naturalne własności takowej. Oznaczoną cząsteczkę esencji wkłada się do szklanki napełnionej **wrzącą** wodą i po zamięszaniu otrzymuje się natychmiast gotową herbatę nie różniącą się niczem od przyrządzonej zwykłym sposobem. Esencja jest pożyteczną dla każdego domu i dla każdej rodziny — w podróży zaś, oraz dla osób pojedyńczych, cukierniom, restauracjom i t. p. może oddać wielkie usługi. D2—3—12070—

**Wiadomość dla PP. Felczerów.**

## Mieszkanie

w którem obecnie prowadzony jest z powodzeniem Zakład Felczerski, składające się ze **Sklepu, Pokoju dużego i Kuchni,** jest do wynajęcia od 1 Lipca 1880 r., w Nowej Pradze przy ulicy Środkowej Nr 65. Wiadomość u Właściciela domu na miejscu.—12137—1—3

## Pokój jeden lub dwa,

porządnie umeblowane, z balkonem, usługą i samowarem, są do wynajęcia.—Wiadomość: Widok Nr 19, mieszkania 7. D4—6—11216—

W domu przechodnim **Roeslera** zwanym, pod Nrem 9, w bramie od ulicy Senatorskiej

## Miejsce na stragan do sprzedaży pieczywa

do wynajęcia od 1 Lipca r. b.—Wiadomość tamże u stróża. D3—3—11627—

## Chambres garnies.

Pokoje umeblowane z pościelą i usługą, są do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Miodowej Nr 2, w pałacu dawniej Dzymańskich. Wiadomość na miejscu w numerowego. D3—6—11522—

**LOKAL**

z meblami, front, na lato, do odnajęcia: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, woda, zlew, gaz, po 30 rs. na miesiąc. Karmelicka Nr 4a, mieszkania 3, piętro 1, na prawo. D3—3—11115—

## Mieszkania

do wynajęcia od 8-go Jana, przy ulicy Długiej Nr 45, wprost Nalewek, **4 pokoje,** przedpokój i kuchnia, na 2-em piętrze od frontu, za rs 500 rocznie.

Przy ulicy Bielańskiej Nr 17, na 1-em piętrze od frontu, **Salon, 4 pokoje,** przedpokój i kuchnia, z trzema wejściami, za rs. 700 rocznie, (mieszkanie to może być podzielone).—Wiadomość na miejscu, lub przy ulicy Miodowej Nr 4, w Litografji. D—11834—2—3

Na Targu Witkowskiego, czyli na rogu ulicy Siennej i Miedzianej pod Nrem 10/5112, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

## Różne Lokale i Różne Sklepy:

o 1, lub 2, 3, 4, 5 Pokojach, przedpokojach i kuchni, wraz z piwnicami, zlewami, spiżarkami, oświetleniem gazowem, czyli z wszelkiemi wygodami.—Wiadomość na miejscu. D—7267—1—17

Od św. Jana do wynajęcia

## LOKAL

składający się z 4-ch lub 3-ch pokoi, kuchni, piwnicy, komórki i góry wspólnej, przy ulicy Rybaki Nr 14.—Wiadomość u Rządcy na miejscu. D6—0—10994—

## Letnie mieszkanie w Grodzisku.

Domek oddzielny blisko stacji drogi żelaznej Warsz. Wiedeńsk. składający się z 3-ch pokoi, kuchni, spiżarki i pokoju na górze, oraz wozowni, za przystępną cenę. Wiadomość u Szwajcara Banku Polskiego lub w Grodzisku u W-go Zajączkowskiego. D1—2—12212—

Są do odnajęcia zaraz

## Dwa Pokoje,

z meblami lub bez, miesięcznie do 1 lipca r. b., następnie kwartalnie lub rocznie, na rogu Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 62. Wiadomość na miejscu lub u Szwajcara hotelu Victoria. D1—2—12179—

W frontowym lokalu na 1-em piętrze, na pierwszorzędnej ulicy w bliskości alei Ujazdowskich, od 1 czerwca, na miesiące letnie

## Dwa Pokoje

t. j. obszerny salon elegancko umeblowany i sypialnia z przedpokojem i osobnem wejściem, z usługą i samowarem. Wiadomość w kiosku na rogu Jerozolimskiej i Nowego Światu. D1—3—12118—

## Nr 17 Jerozolimska Nr 17.

Trzy Pokoje z kuchnią, świeżo wytapetowane, ciepłe i suche, na 1-em piętrze od frontu, wynajmują się od 1-go czerwca. D1—3—12120—

Potrzebnym jest

## POKOIK

z meblami, usługą, samowarem i obiadem dla młodego mężczyzny. Za główny warunek uważa się spokój. Uprasza się o składanie adresów w kiosku przy Koperniku pod lit. B. A. D1—2—12115—

Jest do wynajęcia każdego czasu od frontu, na 2-em piętrze, cztery bardzo obszerne

## POKOJE

i kuchnia, które obecnie na świeżo wyklejone i wymalowane.

Od 1 lipca 1880 r., na 2-em piętrze od frontu dwa obszerne pokoje i kuchnia. Wiadomość Krucza Nr 4, u stróża. D1—3—12128—

## LOKALE

do wynajęcia od 8-go lipca r. b., 3 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica za 250 rs. rocznie, 2 pokoje, kuchnia i piwnica za 204 i 210 rs. rocznie, okna wychodzą na obszerne ogrody, Nowolipki Nr 32a. 1—3—12135—

**POKÓJ KAWALERSKI,**

na pierwszem piętrze z osobnym wchodem, jest od 1-go Czerwca, za rs. 9 miesięcznie, do wynajęcia.—Bliższa wiadomość w Składzie materjałów piśmiennych i galanterji A. Górskiego, Bielańska Nr 2. D—12209 1—2

Jest do wynajęcia

## Letnie mieszkanie

od 1 czerwca, cztery wiorsty od Mrozów, złożone jedno z 4-ch pokoi obszernych, eleganckie umeblowanych z fortepianem, kuchnią, z kuchennemi sprzętami i naczyniami, drugie z dwóch oddzielnych pokoi, przytem ogród owocowy, kąpiel, pomiędzy lasami sosnowemi, można mieć i powóz na każde żądanie, produkta wszystkie można dostać na miejscu. Wiadomość w kiosku w ogrodzie Saskim. D1—3—12180—

## Mieszkanie z Meblami,

**Dwa Pokoje,** przedpokój i kuchnia do najęcia na dwa miesiące, od 10-go Czerwca, może być z usługą.—Krakowskie-Przedmieście Nr 38, wprost Saskiego placu, mieszkania Nr 8. D1—3—12232—

Z powodu wyjazdu do wynajęcia od św. Jana

## trzy Pokoje,

alkowa, przedpokój i kuchnia ze wszystkiemi wygodami, okna na ogród. — Hoża Nr 16, 1-sze piętro od frontu. D1—1—12239—

Są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Nowolipie Nr 1, drugi dom od ulicy Przejazd

**LOKALE:**

5 Pokoi, przedpokój i kuchnia, z dwoma wejściami, na parterze;

5 Pokoi i kuchnia, z dwoma wejściami, na 1-m piętrze;

Salon, trzy pokoje, przedpokój, passaż i kuchnia, na 1-m piętrze. D1—2—12105—

## Hoża Nr 11.

Do wynajęcia od 8-go Lipca r. b.

**Lokale po 5, 4, 3 i 2 pokoje**

z kuchniami, spiżarniami, wodociąg, zlew, etc. — Wiadomość na miejscu. D1—24—12104—

## Tanie mieszkania

w porządnym dwu-piętrowym nowym domu na Pradze, ulica Wołowa Nr 231; 2 pokoje; przedpokój i kuchnia od 120 rs. do 220 rs., 3 pokoje, przedpokój i kuchnia od 220 do 240 rs., przytem piwnice i góra wspólna.—Wiadomość na miejscu u podmajstrzego lub u p. Wronckiego, urzęd. Kontroli Dr. Żel. War.-Terespolskiej w biurze i ulica br. Berga Nr 3, mieszkania 2. D2—6—11943—

## W Dolinie Szwajcarskiej

na sezon letni są do wynajęcia różne mniejsze i większe **Mieszkania,** po cenach przystępnych. — Wiadomość w bufecie. D6—6—10969—

Do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Bednarskiej Nr 18, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia

## Trzy Pokoje

z alkową, przedpokojem, kuchnią, spiżarką, wygódką, piwnicą i górą wspólną, za rs. 400. D1—3—11855—

Są do wynajęcia

## LOKALE

w nowopostawionym domu przy ulicy Marszałkowskiej, nr 4, pierwszy dom za ulicą Koszyki, **z prześlicznym widokiem i świeżem powietrzem,** według obecnych wymagań wykończone: 3 pokoje, kuchnia, alkowa, z balkonem lub bez od frontu—z dwoma wejściami od 250 rs, 2 pokoje i kuchnia od 150 rs., 1 pokój z kuchnią od 120 rs., 1 pokój pojedyńczy od 50 rs., lokal na szynk lub restaurację rs. 280.

5—6 —11336—D

W Dobrach Jordanowice, przy Stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, w bliskości miejscowego parku, do wynajęcia, z powodu wyjazdu, na czas od 1 Czerwca do 1 Października 1880 r.

## Letnie Mieszkanie,

składające się z oddzielnego domu mieszkalnego (w nim 5 Pokoi, kuchnia, spiżarka, piwnica, góra, weranda) i innych zabudowań gospodarskich; wraz z ogrodem do wyłącznego użytku lokatora pozostawionym i częściowem umeblowaniem pokoi.—Bliższa wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 25, mieszkania Nr 1, codziennie, pomiędzy godziną 4t-tą a 7-mą po południu. D—11526— 4—4

## POKÓJ

od 1-go Lipca r. b., oddzielny, z samowarem, i usługą, dla Francuzki dobrze wychowanej i znającej gruntownie swój język, któraby mogła udzielać lekcje tegoż języka.—Tamże do sprzedania Maszyna do szycia, w dobrym stanie, za przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 22, mieszkania Nr 5, codziennie oprócz dni świątecznych, zrana od 10-tej do 12-tej. D—11680— 3—3

## Letnie Mieszkania.

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna, przy Kolei Terespolskiej, nieodległe od przystanku **Dębe Wielkie** wpośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne Lokale do wynajęcia, bądź to z meblami, lub bez takowych. Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych, dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem. Wiadomość na miejscu, lub też u Właściciela domu, przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną pod Nrem 46. D—6334—20—24

## Letnie Mieszkanie,

jest do wynajęcia w lesie sosnowym, o dwie wiorsty od przystanku Wilga. Wiadomość w sklepie Krupeckiego obok Kopernika. D1—6—12157—

## Za umiarkowaną cenę!

**Dwa Pokoje** na dole od frontu do wynajęcia od 8-go Lipca, mogą być z meblami.—Wspólna Nr 6, mieszkania Nr 1. D1—2—12094—

Jest do wynajęcia na st. Dr. Żel. Warszawsko-Terespolskiej Mrozy

## Letnie mieszkanie,

złożone z trzech pokoi, kuchni i werendy.—Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 15 nowy, u p. Bystrzanowskiej. D1—3—12103—

Jest do wynajęcia od 1 lipca 1880 r.

## Piekarnia,

o dwóch piecach, sklep, mieszkanie, skład na mąkę, stajnia, wozownia, piwnica, góra. Wiadomość Elektoralna Nr 21, u właściciela domu. D6—6—10663—

## U Akuszerki J. K.

znajdują się pokoje osobne lub wspólne dla dam na słabość. Dla cudzoziemek konwersacja w obcych językach, na miejscu. Ceny przystępne i największa dyskrecja zapewnia się.—Ulica Świętojerska Nr 16, mieszkania 7, od frontu. D3—3—11545—

**SKLEP DUŻY**

o dwóch wystawach, z pakamerem, z towarem norymbergskim i Dystrybucją, z kontraktem trzechletnim, niżej kosztów, jest zaraz do odstąpienia.—Wiadomość w Sklepie, w domu Nr 7, przy ulicy Trębackiej. D—7540—13—24

## SKLEP

i 3 pokoje z kuchnią, piwnicą, drwalnią i ogródkiem, do najęcia od 8-go Jana, ulica Marszałkowska Nr 5155, nowy 2 lit. A. Wiadomość u gospodarza, na Bawarję z Restauracja, która była oddawna. D1—3—12129—

## SKLEP

**spożywczy i norymberski** wraz z pomieszkaniem dość obszernem, kontrakt dwuletni, przy ulicy Ciepłej pod Nr 5. jest do oddania każdego czasu; po informacje warunków trzeba się zgłosić na ulicę Leszno pod Nr 66a, w sklepie dystrybucji. D1—3—12170—

Do odstąpienia

## Sklep Wiktuałów.

Ulica Krucza Nr 2. D1—1—12122—

## Sklep wiktuałów

do odstąpienia w każdym czasie.—Wiadomość w Owocarni przy ulicy Senatorskiej, wprost domu p. Rezlera. D1—3—12112—

Jest do sprzedania

## Sklep Wiktuałów

i **Kawiarnia,** na jednej z prynepyalnych ulic, w bardzo korzystnem miejscu.—Wiadomość przy ulicy Ordynackiej w Razurze, u p. Nobiszewskiego, pod Nr 8. D1—3—12175—

**SKLEP**

obszerny do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Długiej Nr 32, wiadomość u Rządcy domu. D1—3—12197—

## Sklep Wiktuałów,

z dystrybucją, od 20 lat egzystujący, jest do sprzedania w każdym czasie.—Ulica Krucza Nr 19. D1—3—12171—

Z powodu interesów familijnych, **zaraz, lub od 1-go Lipca do odstąpienia**

## SKLEP

z urządzeniem, wyrobami tabacznemi i galanterją, egzystujący od lat czterech.—Wiadomość na miejscu w Kantorze Loterji, ulica Świętokrzyska Nr 9. D1—3—12101—

## Nagrody rs. 8.

We Środę d. 26 Maja, przechodząc Krakowskiem-Przedmieściem, zgubiona została Bransoletka złota, zapisem „Dieu t garde". Łaskawy znalazca raczy odnieść do Apteki Ujazdowskiego Szpitala, Zywelskiemu, w wyższą nagrodę. D—12181—1—3

## Nagrody rs. 5.

Zagubiono w m. Siedlcach weksel in blanco, na summę rs. 1,750, wystawiony w d. 22 Lutego 1880 r. przez Jonę Gutgold, na rok jeden. Łaskawy znalazca zechce odesłać do p. Fiszela Frenkel w Siedlcach, zastrzega się przytem, iż posiadacz takowego, nic zyskać z niego nie może. D—12183—1—3

Przechodząc ulicą Królewską na Krakowskie-Przedmieście i Nowy-Świat, **zgubiono**

## Portmonetkę,

zawierającą rs. 7 z kopiejkami, dwa kluczyki, dziewięć, marek pocztowych i różne adresy. Łaskawy znalazca raczy oddać na Nowy-Świat pod Nr 68, mieszkania Nr 16, za nagrodą. D—12206—1—2

Na ulicy Muranowskiej znalezione

## Felczerskie Instrumenty,

odebrać można w starym Teatrze, przy ulicy Świętojerskiej Nr 11, u p. Arona Kachana. D—12177—1—2

## Zaginął PIES,

pudel biały, do połowy strzyżony, ogon miał krótki, brodawkę na nosie. Odprowadzić go można na ulicę Marszałkowską Nr 27B, mieszkania Nr 4.

**Za nagrodą Rs. 3.** D—12029—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Мая 1880 г.
**Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.**